Nr. 299. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sobota 31 Grudnia 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjm[illegible]

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hapczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, [illegible] i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po [illegible] Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 10[illegible] **Załączni[illegible]** pro-spekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Ewolucje bolszewizmu

Kraków, 30 grudnia.

Rozpoczęty w tych dniach dziewiąty międzynarodowy kongres komunistyczny aprobował zasady nowej polityki ekonomicznej, które rozwinął i uzasadnił Lenin. W ewolucji doktryny komunistycznej jest to wypadek ważny. Nowy program ekonomiczny Lenina zasadza się na powrocie do kapitalizmu, który uznany został jako warunek realizacji dalszego programu komunistycznego. Jest to tedy uznanie własności prywatnej, wprawdzie nie bezwzględne ale w każdym razie w bardzo szerokim stosunkowo zakresie, głównie do własności drobnej i średniej i to zarówno w miastach jak po wsiach. Dalej mieści się w tym nowym programie powrót do zasady inicjatywy prywatnej, pobudzanej osobistym zyskiem zarówno w przemyśle, jak w każdej innej dziedzinie produkcji. Podstawowa zasada komunizmu, że »każdy według możności, każdemu zaś wedle potrzeby« złożona została w magazynie idei przedwczesnych, jak się wyrażają oficjalni komentatorowie teoryj Lenina, według nas w — rupieciarni chybionych pomysłów, sprzecznych z najgłębszemi właściwościami natury ludzkiej.

Zaniechanie przez Lenina głównych zasad jego poprzedniego programu i radykalna jego rewizja nie odbyły się bez trudności i oporu ze strony t. zw. »lewicy« komunistycznej, prowadzonej przez nieprzejednanych komunistów w typie Bucharina i Łarina. Przez pewien czas istniała nawet możliwość jawnego rozłamu w partji komunistycznej na gruncie ideowego stosunku do tych zmian i nowatorstw. Z tego względu ma znaczenie duże rezolucja obecnego kongresu międzynarodowego, który aprobował te nowatorstwa i odstępstwa od prawowiernego komunizmu. Lenin zdołał utrzymać zewnętrzną jedność i organizację partji, otrzymał dla swoich zmian sankcję »soboru« komunistycznego, ma więc obecnie znacznie silniejsze podstawy ideowe dla zainicjowanej przez siebie polityki.

Do czego dąży ta polityka?

Odrzuciwszy całą rabulistykę teoretyczną, która cele tej polityki tłumaczy, w gruncie rzeczy zaś maskuje i osłania, dąży ta polityka do utrzymania władzy w ręku tej nielicznej grupy ludzi, którzy ją przed czterema laty, wyzyskując nastrój przeciwwojenny mas rosyjskich i ciężkie błędy polityczne rządzącej przez krótki czas burżuazji, jednym śmiałym zamachem zdobyli. Jak zawsze tak i w tym wypadku zdobyciu władzy towarzyszyło rozwinięcie programów, które miały akt samej uzurpacji sankcjonować i osłonić przed masami a nawet może przed bezpośrednio zainteresowanymi nagi fakt gwałtu i uzurpacji. Ale zwyczajnym porządkiem rzeczy ideologje i teorje w zetknięciu z rzeczywistością okazały się przeważnie niewykonalnemi lub szkodliwemi. Okazała się potrzeba ich przystosowywania do potrzeb życia, mniej lub więcej radykalnej rewizji wszystkich sankcyj. Ale fakt skupienia władzy w danem ręku pozostał faktem. I utrzymanie tej władzy bez względu na losy pierwotnego programu stało się głównym celem polityki.

Oligarchowie Lenina odrzucają tedy jedną po drugiej teorje i ideje, z któremi w ustach doszli do władzy, ale władzy samej nie porzucają. — Przeciwnie, nawet wyzbywają się swoich idei właśnie w tym celu, aby utrzymać władzę podobnie jak to czyni aeronauta, który zrzuca kolejno balast ze swego statku powietrznego, aby tylko utrzymać się na wysokości. Oligarchowie ci łudzą się obecnie tem, że realizacja programu komunistycznego została tylko odroczoną, a nie zaniechaną, że do niej potrzeba dopiero przygotować masy i ich umysłowość. Na czas zaś takiego przygotowania oni właśnie muszą zatrzymać władzę, aby mogli tem przygotowaniem kierować. Jest to nowa sankcja formalna dla faktu utrzymania się przy władzy oligarchów. Jak zawsze w takich wypadkach, środek staje się stopniowo ważniejszym niż cel, aż wreszcie sam staje się celem.

Lenin w przemówieniach swoich nie ukrywa, że idzie mu teraz głównie o pozyskanie chłopów, ponieważ ci stanowią najsilniejszą podstawę wszelkich rządów. Ze względu na to dążeni politycznie niewątpliwie uzależnione, Lenin zmienia swoje programy i przystosowuje je coraz bardziej do potrzeb i życzeń chłopskich. W ten sposób Rosja dzisiejsza weszła na drogę polityki chłopskiej, drobnomieszczańskiej i jest w trakcie przeistaczania się w państwo chłopskie, z wielką, niemal nieograniczoną władzą garści intelektualistów u szczytu.

Niedawno partja komunistyczna przeprowadziła u siebie ponowne wewnętrzne oczyszczanie. Polega ono na tem, że delegowane w tym celu komisje przeprowadzają ustne i pisemne badania wszystkich członków partji, w kierunku ich prawomyślności partyjnej, zapału, zdolności do ofiar, bezinteresowności itd. Tym razem badania te były przeprowadzane tak ostro, że w niektórych guberniach usunięto z partji blisko 60 procent dotychczasowych członków. Charakterystyczne są motywy usunięcia. Otóż przeważa jako motyw — niepewność i niejasność przekonań. Obok tego motywu największy odsetek wydaleń dał — słaby charakter, objawiający się w łapownictwie i braku bezinteresowności w służbie publicznej. Nie brak jednak i takich motywów, jak wiara religijna, powrót do praktyk kościelnych itp. Z partji usunięto między innemi wszystkie kobiety, mające dzieci. Motywowano tem, że wychowanie dzieci zabiera kobiecie tyle czasu, iż na pracę partyjno-publiczną nie pozostaje go jej już wcale. — Jest to niewątpliwie wstęp do redukcji praw politycznych kobiety.

W rozmowie z pewnym dziennikarzem zagranicznym tłumaczył mu wybitny komunista, że partja jego czuje się obecnie jak samuraje japońscy. Jest to mianowicie nowa szlachta rosyjska, w pierwotnem znaczeniu tego wyrazu. Za przywilej rządzenia, bierze ona na siebie wszystkie trudy i ofiary, z tem rządzeniem związane. Częste i coraz ostrzejsze »oczyszczanie« partji komunistycznej świadczyłoby istotnie, że odbywa ona ewolucję w kierunku stania się wreszcie warstwą rządzącą, jakąś nową »gentry«, opartą na nowej materjalistycznej ideologji.

W wojsku bolszewickiem zniesiono ostatecznie wszystkie komunistyczne wolności, jak sowiety żołnierskie, wybór oficerów itp. Na miejsce tych wolności wróciła stara i bezwzględna dyscyplina i najściślej rozwinięta hierarchja. Jest to więc jeszcze jeden ważny krok w kierunku odbudowy ideologji komunistycznej.

Do tej pory oficjalny komunizm znajduje się jeszcze ciągle w wojnie z religją. Władze komunistyczne co czas jakiś urządzają demonstracyjne publiczne procesy o oszustwo, wytaczane różnym kapłanom o to, że dokonywali cudów, zapewniali o cudownej sile ciał różnych świętych nieboszczyków, sprzedawali wszelakie wota i talizmany itp. Procesy te prowadzone są przed najszerszą publicznością z ogromnym aparatem badań, dochodzeń, orzeczeń itp. — Mnóstwo świętych prawosławnych, którzy słynęli cudami i uchodzili jako posiadacze ciał niepodlegających rozpadowi, wydobyto z grobów i publicznie demonstrowano zawartość ich trumien. Ale wszystkie te zabiegi nie przydały się na wiele. Religijność w szerokich sferach społeczeństwa ros[illegible] nietylko nie upadła, lecz przeciwnie wzrosła. Prędzej czy później komuniści będą musieli także i z tą potęgą szukać jakiegoś kompromisu, który układa się już teraz, ponieważ mimo procesów i oficjalnej antyreligijności, rząd komunistyczny z wielkim respektem odnosi się do patrjarchy Tichona i skwapliwie odpiera wszelkie pojawiające się przeciw niemu zarzuty, jakoby prześladował religję i jej wyznawców.

Powrót do idei narodowej dokonał się już dawno. Właściwie stanowił on pierwszy objaw komunistycznej reakcji i datuje się z czasów wyprawy Piłsudskiego na Kijów. Wtedy komuniści rzucili hasła narodowe, zaapelowali do potępionego przez siebie patrjotyzmu rosyjskiego i zawiesili na kołku hasła kosmopolityzmu. Odtąd kult haseł narodowo-rosyjskich w sferach rządzących rosyjskich nie wygasa. Najsilniejsze zaś ogniska posiada z natury rzeczy w kołach oficerów czerwonej armji.

Tak więc można już dzisiaj powiedzieć, że komunizmu rosyjskiego w tej postaci, w jakiej jeszcze przed trzema laty narzucał się on światu cywilizowanemu, już dzisiaj zupełnie niema. Pozostała natomiast zwarta i silna oligarchja, związana wspólnotą ideałów i interesów, która wszystkiemi środkami dąży do utrzymania się przy zdobytej władzy, zawiera wszelkie możliwe kompromisy i prawdopodobnie da początek nowej klasie rządzącej Rosją w imię nieco zmienionej i zmodernizowanej ideologji, ale na starych podstawach, przedewszystkiem zaś w starych historycznych kierunkach.

PRZYJĘCIA NOWOROCZNE U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 30 grudnia (Tel. wł.) Przyjęcia noworoczne w dniu 1 stycznia 1922 r. u Naczelnika państwa odbędą się na Zamku w sali ontemble-owej. O godz. 12 m. 15 w południe złożą życzenia Naczelnikowi państwa członkowie gabinetu ministrów. O godz. 12 m. 30 przybędzie na Zamek ciało dyplomatyczne, które Naczelnik państwa przyjmie w otoczeniu ministrów. O godz. 1 przyjęci zostaną przedstawiciele władz wyższych, cywilnych i wojskowych. Następnie odbędzie się przyjęcie delegacyj, instytucyj społecznych i stowarzyszeń, jak również osób prywatnych.

ZASTĘPCY PREMJERA PONIKOWSKIEGO.

Warszawa, 30 grudnia (Tel. wł.) Nieobecnego prezydenta gabinetu, wskutek wyjazdu stałego jego zastępcy: ministra poczt i telegrafów dr Stesłowicza, zastępuje minister sprawiedliwości p. Sobolewski.

Prezydent ministrów p. Ponikowski powróci do Warszawy prawdopodobnie dnia 8 stycznia 1922 r.

POWRÓT MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa, 29 grudnia (PAT). Minister Skirmunt powrócił do Warszawy z feryj świątecznych.

Przygotowania do przeprowadzenia daniny

Warszawa, 30 grudnia (Tel. wł.) Przepisy wykonawcze do ustawy o daninie **są już opracowane**. Zostaną one w połowie stycznia 1922 r. ogłoszone w »Monitorze«. Przygotowania do pobierania daniny są **w pełnym toku**; potrzebny aparat urzędniczy **został już zmontowany**; odpowiednie zarządzenia **zostały już rozesłane** do właściwych urzędów skarbowych, które gorączkowo się niemi zajęły i w każdej chwili **gotowe są do wprowadzenia ich w życie.**

Pomoc rządu dla repatrjantów

Warszawa, 30 grudnia (Tel. wł.) Od dnia 1 marca br. departament opieki społecznej ministerstwa pracy i opieki społecznej wydał na pomoc dla repatrjantów **44,883.473 marek**. Poszczególne pozycje rozłożone na oddzielne województwa, przyczem najwięcej otrzymał komisarjat opieki społecznej na miasto Warszawę, mianowicie marek 19.597.473; najmniej zaś województwo pomorskie, bo tylko 50.000 marek.

Pomoc udzielana była **przedewszystkiem dzieciom oraz osobom niezdolnym do pracy.** Osoby tej kategorji odsyłane są z punktów repatrjacyjnych do gmin, które zamieszkiwały przed wojną. W zasadzie losem takich repatrjantów **powinny się zająć gminy i oddziały władz samorządowych** w danych miejscowościach. Dopóki to jednak nie nastąpi, **dalsza pomoc ze strony rządu jest konieczna.**

Sejm gdański ratyfikował układ z Polską

Gdańsk, 29 grudnia (PAT). Sejm gdański na posiedzeniu **62 głosami przeciwko 22 ratyfikował układ gospodarczy, zawarty między Polską a Gdańskiem.**

Stanowisko Rusinów wobec wyborów do sejmu

Lwów, 30 grudnia (Tel. wł.) Artykuł wstępny »Ridnego Kraju« omawia **stanowisko Rusinów wobec wyborów do Sejmu.**

Znajdują się — pisze »Ridnyj Kraj« — wśród Ukraińców partje i politycy, którzy stoją na stanowisku **bojkotowania wyborów do Sejmu warszawskiego**. Nasuwa się więc pytanie: czy tego rodzaju bojkot da się przeprowadzić **i czy byłby wskazanym.** Wschodnio-galicyjscy Polacy **wezmą stanowczo udział w wyborach,** a robota przygotowawcza przed wyborami bije już żywem tętnem. Niejasnem jest stanowisko żydów; nie brak oznak, że wśród żydów **nie osiągnięto dotychczas zgody na program jednolity** i że silny odłam syonistyczny **radby przeprowadzić abstynencję żydów.**

Natomiast — pisze »Ridnyj Kraj« — mamy wiadomości autentyczne, że wschodnio-galicyjscy komuniści: Polacy, Ukraińcy i żydzi zamierzają skorzystać z ewentualnej abstynencji Ukraińców i wspólnemi siłami **uzyskać kilka mandatów do Sejmu. Plan ten mógłby się im udać,** gdyby Ukraińcy rzeczywiście w wyborach udziału nie brali. Pomimo ewentualnej abstynencji Ukraińców, pojad[illegible] tedy do Warszawy, jako przedstawiciele Galicji wschodniej — komuniści.

Liczyć się ponadto należy z faktem — pisze »Ridnyj Kraj«, — że **wieś nasza jest niepewna** i że pojawi się niejedna kandydatura chłopska, chociażby inteligencja dała hasło abstynencji. Ewentualny bojkot **skończyłby się wtedy stanowczo niepowodzeniem.**

Nie powinni przeto Ukraińcy czekać bezczynnie, lecz raczej **natychmiast rozpocząć energiczną akcję przedwyborczą.**

WYJAZD DR RATHENAUA DO PARYŻA.

Wiedeń, 29 grudnia (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Berlina, że na zaproszenie ze strony autorytatywnej **odjechał dr Rathenau do Paryża.** Będzie on tam pertraktował **w sprawach reparacyjnych.**

Strajk kolejarzy w Niemczech

Berlin, 29 grudnia (PAT). Akcja strajkowa wśród kolejarzy w obwodzie strajkowym **wzmaga się.** Obecnie strajkują już **prawie wszyscy kolejarze dyrekcji kolejowej Elberfeld, Kolonja, Essen, Duesseldorf.** Ruch kolejowy na wielu kolejach **ustał zupełnie.** Kolejarze innych dyrekcyj postawili rządowi **ultimatum,** że jeżeli do godz. 2 popołudniu żądania ich nie będą przyjęte, **strajk obejmie wszystkich kolejarzy w całej Westfalji.**

Berlin, 29 grudnia (PAT). Wczoraj odbyły się narady przedstawicieli organizacyj pracowników kolejowych z ministrem komunikacji. Minister **odrzucił ultimatum,** ponieważ bez zgody ministra skarbu **nie może spełnić żądań strajkujących.**

Berlin, 29 grudnia (PAT). Gabinet Rzeszy, który zajmował się na wczorajszem posiedzeniu także **sprawami strajkowemi** w obwodzie przemysłowym Westfalji, **odrzucił ultimatum kolejarzy.**

Berlin, 29 grudnia (PAT). W związku z zamierzoną sanacją budżetu kolei państwowych postanowił **zmniejszyć liczbę robotników i rzemieślników kolejowych o 20 tysięcy osób.**

Z wystaw sztuki w Krakowie

(Jadwiga Tetmajerówna. — Ignacy Pinkas. — Akwarele Grota. — Soter Małachowski. — Władysław Hofman. — St. Fabijański).

Równocześnie z wystawą jubileuszową Włodzimierza Tetmajera, wystąpiła z okazałym plonem swej pracy malarskiej, córka naszego artysty Jadwiga, której prace dorywczo od czasu do czasu na wystawach się ukazujące, zwracały uwagę na dziedziczny talent, wkraczający śmiało z dużemi zasobami artystycznemi w świat współczesnego malarstwa.

Pierwsza większa zbiorowa wystawa p. Tetmajerówny, daje poznać talent skrystalizowany o własnej fizjognomji, o zdecydowanych cechach indywidualizmu, idący zresztą utartym szlakiem wzoru ojca w ujęciu malarskiem i technice. Krąg motywów, w jakich się obraca Tetmajerówna, jest jeszcze cokolwiek ograniczony, nie wybiega poza dziedzinę pejzażu bronowickiego i portretu rodzinnego, niemniej jednak i te motywa podane są w bardzo różnorodnej koncepcji, nie wolne od wysiłku eksperymentacyjnego. To żonglowanie efektami światła, usiłowaniem odnalezienia momentu malarskiego, daje świadectwo talentowi szukającemu piękna i prawdy w naturze, rozkochanemu w swojszczyźnie motywów, w tej na wskroś swojskiej i sielskiej przyrodzie polskiej wsi — w szukaniu nawet w portrecie typów o wyrazie swojskim, na których rasa słowiańska położyła swe piętno. Tetmajerówna jest jako pejsażystka poniekąd poetką wsi polskiej. Urodzona i wychowana w rodzinnych Bronowicach, ukochała całą duszą podkrakowski pejzaż, zrozumiała jego charakter, intuicją malarki odczuła jego piękno. Owocem tego wpatrzenia się w krajobraz, jest cykl przemiłych widoków z Bronowic, partyj ogrodowych i ojcowskiego dworku. I w tym kierunku talent jej wypowiada się najmocniej. — O wysoko rozwiniętej technice pejzażowej świadczy choćby ten łan dojrzałych kłosów w jasnem świetle skwarnego południa, choćby te kopice powiązanych i oczekujących zwózki snopków, lub studja wnętrza wsi. Wszędzie panuje tu słońce, barwna szczerość w wyrazie i specjalny wdzięk, cechujący pendzel kobiecy. Nic ujmuje nic wartości tych płócien nieuniknięta reminiscencja czy wpatrzenie się w technikę czy horyzont motywów ojca, bo obok walorów pochodnych, ma Tetmajerówna swój własny także kąt widzenia — i pewno zrównoważenie temperamentu malarskiego, które nie pozwala jej wypuścić z pracowni rzeczy niedociągniętych lub puszczonych.

Obok pejzażów, dała Tetmajerówna kilka portretów kobiecych. W tym dziale nie opanowała jeszcze młoda artystka pełni tajemnic malarskiego kunsztu. Aczkolwiek kilka z pomiędzy wystawionych studjów, znamionują już rozmach: znaczną tężyznę pędzla jak n. p. portret trojga dziewcząt, portret jednej ze sióstr artystki (w bocznej sali), portretowe studjum wieśniaczki i młodego chłopaka wiejskiego, to jednak większość portretów jest jeszcze nieśmiała w rysunku i wyrazie, zabrudzona w kolorycie. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że i w kierunku portretowym niesie Tetmajerówna poważne zadatki, z których talent jej stworzyć może niemniej cenny artystyczny dorobek jak w pejzażu.

Występujący rok rocznie z poważniejszym plonem swych prac Ignacy Pinkas, ma prawo zaliczać się do najbardziej i najkorzystniej rozwijających się przedstawicieli najmłodszego malarstwa. Jeden z niewielu, którzy szukają usilnie własnych dróg, nie zasklepiających się wyłącznie w pejzażu ale sięgający śmiało po szerszy zakres zadań malarskich, po figurę ludzką i wcieloną w nią myśl i ideę.

Prace Pinkasa zajęły trzecią salę. Złożyły się na ten pokaz trzy większe studja figuralne o treści allegorycznej, kilka krajobrazów i portret kobiecy. W pracach tych przejawia się gorączka tworzenia, która sprawia, że przy całej tężyźnie rysunku i śmiałości rozmachu, obrazy te przeważnie sprawiają wrażenie niedociągniętych w tonie ogólnym i technice. Dwa studja allegoryczne »Troska« i »Po pracy«, mają piętno szerszych ideowych kompozycyj w stylu Malczewskiego, zwłaszcza ostatnia symbolizująca śmierć, odpoczywająca po krwawem żniwie wojny. Kapitalne są studja typów wileńskich, podpatrzonych w całej sile charakterystyki, rysowanych doskonale. Pewne zrównoważenie w technice, większa dbałość o wykończenie i jaśniejszy a może czyściejszy koloryt, wniosłyby do malarstwa p. Pinkasa pogłębienie walorów artystycznych.

Pełnią tych czynników rozporządza już oddawna Władysław Hofman, czarujący nas coraz mocniej przepyszną techniką malarską i dziwnie ujmującym sentymentem swoich elegij i sielanek. Obrazy jego mają swój specyficzny wyraz i nastrój — zasadniczy motyw t. j. pejzaż a na tle tegoż, podobnie jak u Malczewskiego, zawsze jakaś jedna figura ludzka lub grupa allegoryczna symbolizująca to modlitwę, to radość lub melancholję, jest w swoim rodzaju arcydziełem malarskiej sztuki w technice rysunku i ideowym wyrazie. Wierny swej ustalonej metodzie, rzadko poza jej ramy kompozycyjne wybiegający, rzuca na wystawy coraz to nowe warjanty »Melodyj jesiennych« (kapitalna figura starego dziada na tle jesiennego krajobrazu), lub modlitwę (Anioł modlący się), lub kolorystyczną jasną postać chłopa o wyrazie wniebowzięcia modlitewnego, jak n. p. »Melancholja« i »Cupido«, wystawione w salonie Wojciechowskiego.

Stan. Fabijańskiego »Widok na Wisłę i Kopiec Kościuszki«, jest ciekawą próbą pejzażu, wprowadzającego zręcznie i efektownie rozwiązany problem światła. »Wnętrze« oraz dwa studja kwiatowe, dają świadectwo wytrawnej techniki i sprawności malarskiej artysty, którego obrazy zawsze celują starannem wykończeniem, świadczącem o sumiennem pojmowaniu rozwiązywania zagadnień malarskich.

Wykwintny akwarelista, Teodor Grott, malarz kwiatów o ustalonem imieniu, wystawił w kancelaryjnej salce bardzo interesującą kollekcję widoków z Pomorza, Warszawy i Krakowa. W tej nowej dla siebie dziedzinie dowiódł Grott, że umie patrzeć na pejzaż i architekturę, wydobywać cał[illegible] obrazu [illegible] perspektywie. Partje z nad Wisły jak n. p. Grudziądz, widok Torunia, uderzają mile oko wdziękiem kolorystycznym i rysunkowym. Artystyczny rzut mają dwa ładne widoki pałacu łazienkowskiego w Warszawie na tle tafli zwierciadlanej stawu; pobieżnie szkicowane są sceny kopania ziemniaków. Z krajobrazu nadwiślańskiego pod klasztorem Norbertanek na Zwierzyńcu, malowanego przez tylu malarzy, umiał wydobyć nowe, interesujące szczegóły.

Wystawa gwiazdkowa w salonie Wojciechowskiego przyniosła kilka wartościwych obrazów naszych uznanych malarzy. Autoportret Wl. Hofmana należy do dzieł, w których twórca zamknął wszystkie wartości swego wielkiego talentu, dając skończone pod każdym względem dzieło sztuki. Miniaturowe główki są cackami artystycznemi, które w szerokie ujęte ramy, mogą być ozdobą każdego salonu prywatnego. St. Janowski przywiózł z ostatniej podróży do Włoch cykl kolorystycznych akwarel, w których po mistrzowsku uchwycił ciepły słoneczny ton krajobrazu włoskiego, oparłszy go o kapitalny, jak zawsze u tego artysty, rysunek. Leona Kowalskiego »Dziewczynka«, »Studjum chłopczyka« ujmują wdziękiem kolorystycznym i soczystością tonu wytrawnego technika. Alf. Karpińskiego »Portret p. Silb«, ma wszystkie cechy subtelnego pędzla, poety niewieściego piękna. Śliczne są motywy krakowskie H. Uziembły, a zwłaszcza widok z Florjańskiej ulicy na kościół Marjacki, dający wyborną perspektywę. Stachiewicza cykl klasycznie wprost kredką rysowanych główek kobiecych i kwiatów. [illegible]udja kwiatowe Grotta i ładny rodzimy pejzaż St. Czajkowskiego, malowany szeroko z brawurą, kilka bardzo urozmaiconych w motywach widoków zakopiańskich St. Filipkie-

Groźne widmo epidemij zawleczonych z Rosji

NIESŁYCHANE NIEDBALSTWO WŁADZ.

Warszawa, 30 grudnia. (Tel. wł.). Wczoraj odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłego artysty rzeźbiarza Czesława Makowskiego. Jednocześnie należy zaznaczyć, że onegdaj o godz. 7 rano zmarł **taką samą tragiczną śmiercią** syn artysty, w chwili obecnej zaś żona zmarłego znajduje się **w stanie beznadziejnym,** również **śmiertelnie chora na tyfus plamisty.**

Nie sposób pominąć milczeniem pytania: **Kto temu winien,** że cała rodzina wybitnego Polaka i artysty pada ofiarą zawleczonego z Rosji tyfusu przez osobę, która przybyła z ojczyzny epidemji i **przyjechała do Warszawy, nie przebywszy kwarantanny.** Należy podkreślić, że **cała odpowiedzialność** spada **tu na władze,** którym powierzona jest piecza nad powracającymi repatrjantami i ochrona granic Polski przed zawleczaniem epidemji. Władze te dopuściły się **karygodnego niedbalstwa i niedopatrzenia,** — przepuszczając poza granicę **bez obowiązującej kwarantanny** osobę, która następnie **z zarazkiem tyfusu plamistego bezkarnie chodziła i jeździła po Warszawie** i której ofiarą pada cała rodzina, a nawet służące Makowskich.

A przecież wypadek, jaki tu zaszedł, nie **jest sporadyczny.** Po całej Polsce rozeszła się fala repatrjantów, **którzy z winy władz nie odbyli kwarantanny.** Repatrjanci ci **roznoszą wzdłuż całego kraju choroby zakaźne i epidemje.**

Dlatego też **nie można zrozumieć niesłychanej polityki ministra skarbu,** który odrzucił wniosek ministra zdrowia, domagający się potrzebnych kredytów na urządzenie kwarantanny. **To już nie jest oszczędność, lecz karygodne sknerstwo,** mogące mieć katastrofalne następstwa dla państwa

Rozdział materjału wojskowego

Warszawa, 30 grudnia. (Tel. wł.). W celu należytego rozdziału materjału wojskowego, pozostałego po demobilizacji, ustanowiony został przy ministerstwie przemysłu i handlu, a podlegający bezpośrednio Radzie ministrów, t. zw. **„Demat“,** na czele którego stoi p. Wacław Paszkowski. Rozdziałem pozostałego materjału zajęła się specjalna komisja mieszana, która po dokonaniu szczegółowej inwentaryzacji, **wyznaczyła, co któremu ministerstwu należy się z owych materjałów wojskowych.**

W wykonaniu rozdziału komisja poszła po drodze t. zw. **koncesyj, tj.** udzielania przedsiębiorstwom prywatnym cząstki materjału wzamian za rozwiezienie i dostarczenie go do miejsca przeznaczenia. Wszystkie dyrekcje kolei starały się **dopomóc akcji** i wypełniały włożone na nie przez Demat zadanie, tembardziej, że w koncesjach rozdzielczych brali również udział przedstawiciele ministerstwa kolei żelaznych.

Inaczej postąpiła dyrekcja kolei w Wilnie, która nie chciała wypuścić ze swego obrębu prawie żadnego ze znajdujących się na jej obszarze materjałów. Zdarzały się wypadki **zwalania transportów,** np. drutu kolczastego, który już chyba na nic kolejom się nie przyda.

Te i tym podobne wypadki **ogromnie utrudniły rozdział demobilu, znajdującego się w obrębie dyrekcji wileńskiej.** Wszelkie starania w tej sprawie u kolejowych władz ministerjalnych pozostały dotychczas bez skutku.

CYWILNA STRAŻ CELNA.

Warszawa, 30 grudnia. (Tel. wł.). Wobec likwidacji wojskowych baonów celnych, poszczególne odcinki naszego pogranicza zostają obsadzane **przez cywilną straż celną,** organizowaną przez ministerstwo skarbu. Obecnie zlikwidowane zostały I. i II. baon celny, a stanowiska ich pod Grajewem na odcinku Szczucin—Chorzele zajęli wychowankowie szkoły celnej w Zambrowie.

Nowa obsada budzi jednak poważne wątpliwości. Już podczas pobytu tych uczni w Zambrowie, zarówno tamtejsze władze samorządowe, jak i wojskowe, wysłały do odnośnych przełożonych władz skargi na zachowanie się Zambrowiaków. Skargi te nie zostały jednak uwzględnione. Poza tem abiturjenci Zambrowa są bardzo źle wyekwipowani i rozgoryczeni na swoje władze, które zalegają z wypłatami ich skromnych wynagrodzeń.

ANTYPAŃSTWOWA DZIAŁALNOŚĆ POSŁA ŁAŃCUCKIEGO.

Warszawa, 30 grudnia. (Tel. wł.). Sąd okręgowy łódzki wystosował podanie do odpowiednich władz z wnioskiem **o wydanie sądowi posła Łańcuckiego,** którego działalność na terenie Łodzi, zmierzająca do **utworzenia republiki rad** drogą obalenia istniejącego w Polsce ustroju, podlega dochodzeniu karnemu. Poseł Łańcucki oskarżony będzie z art. 129, obowiązującego obecnie w b. Królestwie Polskiem kodeksu karnego.

O MOTYWY WYROKU W SPRAWIE KWAPIŃSKIEGO.

Warszawa, 30 grudnia. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, minister sprawiedliwości, p. Sobolewski, zażądał od sądu okręgowego w Warszawie **motywów wyroku w sprawie Hołupki-Kwapińskiego.**

---

wicza, wyczarowujących coraz to nowe tajemnice piękna tatrzańskiej przy[illegible] i łączących się z nią problemów malarskich, wreszcie kilka pełnych brawury rodzajowych obrazków batalistycznych W. Kossaka, dopełniają całości wystawy, która wieczorami gromadzi liczne rzesze miłośników sztuki.

Wystawa Związku artystów plastyków, urządzona w »Domu artystów« przy placu św. Ducha, przynosi bardzo interesującą wystawę najświetniejszego współczesnego marynisty polskiego, Sotera Jaksy **M a ł a c h o w s k i e g o.** Z pod włoskiego nieba, dokąd dziś artystom przystęp niemal zamknięty, znakomity artysta przeniósł się ze swemi morskiemi motywami nad polski Bałtyk i stworzył cykl przepięknych widoków z Orłowa pod Gdańskiem, plon wakacyjnego pobytu. Tym razem **ton** pejzażów jest przeważnie jasny przy zachowaniu całkowitej siły piękna pejzażu morskiego, odczutego z ogromną szczerością. Wspaniałym w tym cyklu jest widok wysokiego brzegu urwanego, ostro odcinającego się na tle morza, pełnemi wdzięku sceny rodzajowe z nad morza z łódkami rybackiemi.

Oprócz wystawy Małachowskiego w dalszych salach zwraca uwagę kilka interesujących płócien, między innemi trzy obrazy Stachiewicza, przeczyste w rysunku i traktowaniu. Kowalskiego: Studjum dziewczęcia i kiermasz przed kościołem Dominikanów. Mienównej zawsze ładnie wycieniowany i dobrze wykonany portret pastelowy, bardzo interesujące pejzaże Br. Olszewskiego, studja Szwarca, Czerwenki, Ilironia i Zająca, wśród których kilka zatrzymuje oko prawdziwie artystycznemi walorami. **W.**

Austrja zastawia gobeliny

Nad własnością państwową republiki austrjackiej ciąży tak zwane »jeneralne prawo zastawu« na korzyść koalicji. To prawo zastawu uniemożliwia Austrji uzyskanie jakiegokolwiek kredytu i skazuje ją wśród obecnych warunków na śmierć głodową. Austrja zwróciła się do koalicji z prośbą o zawieszenie wymierzonego prawa zastawu na przeciąg lat 20 i udzielenie jej kredytu, który w przeciągu tego czasu zostałby spłacony. Rządy państw koalicyjnych nie odmówiły w zasadzie, a nawet przychylnie odniosły się do tej myśli, jednakże sprawa ta poszła w odwłokę, jako mniej ważna. A tymczasem Austrja znajduje się już obecnie w położeniu wprost rozpaczliwem, które jej grozi całkowitą ruiną.

Nie mając innego wyjścia z tego położenia, rząd austrjacki postanowił zastawić gobeliny, które przedstawiają wartość 150 do 200 miljardów koron. Jest to operacja finansowa, jakiej chwytają się osoby prywatne w chwilach zupełnej bezsilności ekonomicznej. Trzeba zastawić te arcydzieła — pisze »Neue Freie Presse« — »ażebyśmy mogli ciągnąć jeszcze przez kilka miesięcy, ażebyśmy jeszcze nieco tchu złapali, ażebyśmy nie popadli całkowicie w plądrowanie. Nie ulega wątpliwości, że kredyt na sumę 70 lub 80 miljardów nie jest do pogardzenia, a jeżeli otrzymamy jeszcze cukier i węgiel na kredyt, a z Jugosławją zostanie zawarty traktat podobnie, jak z Czechami, to może przynajmniej na wiosnę odczulibyśmy ulgę«.

»Pewną jest rzeczą — pisze dalej »Neue Freie Presse« — że gobeliny pozostałyby w Wiedniu i że barbarzyństwo nie posunie się tak daleko, ażeby nas już teraz całkiem obrabować. Ale te rozważania nie mogą stłumić bolu. Smutno jest z pustą dłonią stać przed obcemi drzwiami, gdy za pomoc nie może się nic więcej dać, jako równoważnik, chyba kawał własnej duszy«.

Ale konieczność nie zna litości. Austrja czyni starania, ażeby te gobeliny zastawić. Komisja reparacyjna początkowo nie chciała zgodzić się na to, podnosząc, że wedle artykułu 196 traktatu wersalskiego, wszystkie dzieła sztuki, które były dawniej własnością rządu austrjackiego lub koromy, nie mogą być przez przeciąg lat 20 ani sprzedane, ani zastawione. Na to odpowiedziała delegacja, że gobeliny były prywatną własnością cesarza i na mocy artykulu 208 są obecnie wyłączną własnością republiki austrjackiej. Atoli na gobelinach ciąży wymienione na początku jeneralne prawo zastawu ze strony koalicji, komisja reparacyjna jednakże, korzystając z przysługującego jej prawa, udzieliła pozwolenia na zastawienie gobelinów.

Obecnie chodzi o to, ażeby na zastaw gobelinów otrzymać kredyt. Rokowania w tej sprawie będą podjęte znowu po Nowym Roku, a ludność Austrji czeka niecierpliwie na ich wynik. Tymczasem znowu mają być podwyższone opłaty za gaz, elektryczność i jazdę tramwajami w Wiedniu, rozpoczęło się znoszenie rządowych świadczeń aprowizacyjnych, a niema nadziei, ażeby podnoszenie się cen żywności tak prędko zostało wstrzymane.

Obchód Warneńczyka w Bułgarji

(Korespondencja „N. Ref.“)

I.

Warna, 20 grudnia.

(477-a rocznica zgonu Władysława Jagiellończyka. — Nabożeństwo w katolickim kościele. — Pobojowisko. — Muzeum. — Odczyt o Władysławie i Warnie).

Dnia 29 listopada odbył się w Warnie uroczysty obchód ku czci króla polskiego, Władysława Warneńczyka, który dnia 10 listopada 1444 r. padł pod Warną w krwawym boju przeciwko Turkom, w obronie ujarzmionych przez sułtana ludów bałkańskich. Pamięć bohaterskiego jego zgonu do dziś utrzymała się w tradycji miejscowego ludu bułgarskiego, sławiącego imię jego i jego rycerzy w pieśniach narodowych, legendach i podaniach. Historją jego pochodu i losami jego grobu zajęło się ze szczególną pieczołowitością warneńskie Tow. Archeologiczne, które postawiło sobie jako jedne z najważniejszych zadań: zbadanie wszelkich szczegółów wyprawy warneńskiej, odkrycie grobu Władysława i jego szczątków, zebranie wszelkich pamiątek, dotyczących króla i jego wyprawy i utworzenie z tego materjału osobnego Muzeum imienia króla Władysława, oraz wzniesienie ku jego czci pomnika w mieście, a kamienia pamiątkowego na pobojowisku.

W roku bieżącym i po raz pierwszy od przeszło pół wieku, dzięki staraniom tutejszego wicekonsula honor. p. M. Rogalskiego, oraz zarządu Tow. Arch., odbyła się tutaj uroczystość, wskrzeszająca w sposób podniosły wśród mieszkańców Warny pamięć bohaterstwa króla Warneńczyka.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo żałobne w kościele katolickim, odprawione przez proboszcza miejscowego, ks. Dunstana, Irlandczyka, dobroczyńcy przeciągających przez Warnę uchodźców polskich, których on w latach 1919 i 1920 z całem poświeceniem się i narażeniem życia ratował od chorób i śmierci, niosąc im pomoc duchową i materjalną i zaskarbiając sobie na zawsze najwdzięczniejszą pamięć wśród kolonji polskiej w Bułgarji. W nabożeństwie, odprawionem przez niego, wzięło udział całe miejscowe ciało konsularne z p. Rogalskim na czele, władze miejskie, polityczne i wojskowe, przedstawiciele cerkwi prawosł. i zboru muzułmańskiego, delegacja floty, szkolnictwa, tow. kulturalnych z Tow. Archeologicznem na czele, młodzieży itd. Z Sofji przybył wraz z żoną specjalnie na tę uroczystość tamtejszy poseł polski, dr T. **G r a b o w s k i,** poseł czeski p. Künzl-Jizerski, min. prezydent Stambolijski, min. oświaty, a szereg instytucyj kulturalnych nadesłał ze stolicy telegramy z gorącemi wyrazami podziwu dla króla-bohatera, a sympatji dla Polski i narodu polskiego. Podczas nabożeństwa śpiewał chór miejscowy, oraz znana artystka śpiewaczka, rodem Polka, pani Bonkowska-Popowa, żona kapitana marynarki bułgarskiej.

Drugą część programu stanowiło oglądanie pola walki z r. 1444, które znajduje się przy 4—5 klm. wzdłuż jeziora Dewneńskiego na zachód od Warny. Przedstawia ono dziś olbrzymią równinę, zamkniętą od północy łańcuchem gór Franga, od południa zaś brzegami jeziora. W środku dwie wielkie mogiły, wedle uznania archeologów, trakijskiego pochodzenia; na szczycie jednej z nich Polacy w czasie wojny krymskiej wystawili byli obelisk z napisem »ku czci Władysława i poległych z nim rycerzy«, który jednakże następnie zniszczony został, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przez Rosjan, zajmujących ziemie bułgarskie podczas tzw. wyzwoleńczej wojny z r. 1877. Na południe od mogił wielkie gruzowisko z resztkami grobów i fundamentów. To przypuszczalny do niedawna grób Władysława; wedle ostatnio zaś odkrytych źródeł tureckich to resztki mauzoleum Karadża paszy i jego żony, poległych w krwawej bitwie przeciw Władysławowi. Miejsce to dzisiaj zalesione, oddane zostało do użytku Arch. Tow. Na szczycie zaś jednej z mogił postanowiono postawić wielki granitowy blok z napisem ku czci Władysława w języku polskim, bułgarskim i tureckim, na pamiątkę jego bohaterskiego zgonu.

Po południu w wielkiej sali żeńskiego gimnazjum, na zaproszenie Warn. Tow. Arch., poseł polski, dr Grabowski, wobec tłumnie zebranej publiczności wygłosił odczyt p. t. »Warna, Polacy i Władysław Warneńczyk«. Prelegent rozwinął w swym wykładzie trzy kwestje: przedstawił węzły, łączące od najdawniejszych czasów Polaków z Warną i znaczenie tego miasta w historji polskiej. To był główny punkt, przez który ciągnęły prawie wszystkie polskie misje dyplomatyczne i poselstwa do Stambułu; to było jedno ze środowisk ruchu rewolucyjnego polskich emigrantów i emisarjuszów, jak i ruchu wolnościowo militarnego bułgarskiego, z organizacją kozaków słowiańskich Sadyka paszy Czajkowskiego na czele; to była wreszcie pierwsza i główna przystań dla nieszczęsnych polskich ofiar bolszewizmu, które w ciągu ostatnich trzech lat przeciągały przez Bułgarję, znajdując pierwszą ludzką pomoc pod gościnnym dachem Warny.

W drugiej części wykładu prelegent dał plastyczną charakterystykę króla Władysława, tak jak się zarysowuje jego postać we współczesnych i późniejszych kronikach i historjach polskich; potem rozwinął znaczenie pochodu jego pod Warnę. Opierając się na akcie manifestu Władysława do ludów zadunajskich, mówca podkreślił wyzwoleńczy charakter przedsięwzięcia Władysława, które było pierwszą samodzielną próbą oswobodzenia półdzikich Słowian z tureckiego jarzma, pierwszym węzłem zbliżenia polsko-bułgarskiego, uświęconym bohatersko przelaną krwią króla i jego rycerzy. Znaczenie przeto pochodu Warneńczyka dla Bułgarów leży nie w samym przelewie krwi, nie tyle w walce w obronie zagrożonego chrześcijaństwa, ile w idei wolności, którą niósł Władysław na swych sztandarach, a której Polska pozostała wierna do dnia swego zmartwychwstania, wycierpiawszy za nią całe piekło nieszczęść, krzywd i upokorzeń.

Odczyt dr Grabowskiego publika nagrodziła burzliwemi oklaskami, poczem przewodniczący Tow. Arch. prof. Herman Szkorpil w gorących słowach dziękował posłowi polskiemu za gotowość, z jaką spełnił prośbę Towarzystwa, a polskiemu społeczeństwu i polskim instytucjom kulturalnym za zainteresowanie się, jakie okazały, przesyłając do Warny z racji jubileuszu Towarzystwa dziesiątki telegramów i listów gratulacyjnych. **Grozew.**

(Dokończenie nastąpi).

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 grudnia.

ZBIÓRKA NA POGOTOWIE RATUNKOWE. Dzisiaj, to jest w piątek, rozpocznie się zbiórka na rzecz »Pogotowia ratunkowego«, które tyle usług oddaje naszym mieszkańcom w razie nieszczęśliwych wypadków. Uproszone panie będą kwestować na rzecz »Pogotowia« cały dzień po sklepach, w tramwajach zaś konduktorzy będą zbierali składki przy sprzedaży biletów tramwajowych, wydając odpowiednie kwitki z bloczków, na ten cel sporządzonych.

Następnie w dalszym ciągu zbiórka na »Pogotowie« odbędzie się w wieczór Sylwestrowy w teatrach krakowskich, zorganizowana przez artystów i artystki naszych scen. Równocześnie słuchacze i słuchaczki wydziału medycznego zajmą się zbieraniem datków po kawiarniach i salach, gdzie się będą odbywały wieczory Sylwestrowe.

Nie wątpimy, że publiczność nasza nie poskąpi ofiar na rzecz tej tak pożytecznej instytucji, która, spełniając usługi samarytańskie wobec naszej ludności, walczyć jednak ciągle musi z trudnościami finansowemi.

UCHWAŁY SKARBOWEJ I PRAWNICZEJ SEKCJI RADY MIEJSKIEJ. Połączone sekcje Rady miejskiej skarbowa i prawnicza na wczorajszem posiedzeniu uchwaliły podwyższyć z dniem 1 stycznia 1922 stopę podatku gminnego od czynszów z mieszkań z 10% na 25% oraz przyjęły projekt statutu o miejskim podatku od biletów pasażerskich i bagażu pasażerskiego na kolejach żelaznych.

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO W SKŁADACH MIEJSKICH. Wobec nadejścia znacznych transportów drzewa z dóbr Nisko, miejskie Biuro aprowizacyjne sprzedaje drzewo suche opałowe po cenach znacznie niższych od cen w składach prywatnych w każdej ilości i to tak na opał domowy, jak i dla przedsiębiorstw przemysłowych z dostawą ponad 10 ctn. metr.

OPŁATY POLICYJNE OD PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODNIO-SZYNKARSKICH OTWARTYCH W NOC SYLWESTROWĄ. Restauracje, kawiarnie itp., które w noc Sylwestrową chcą być otwarte poza godziną policyjną, winne zwrócić się po osobne zezwolenie, które wydaje dyrekcja policji za złożeniem opłat unormowanych rozporządzeniem Urzędu wojewódzkiego w Krakowie.

DZIENNIK URZĘDOWY WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO Nr 3, redagowany przez red. Edmunda Zechentera, obejmuje 32 strony druku i w dziale rozporządzeń i okólników zawiera między innemi: O pracę dla zdemobilizowanych oficerów; W sprawie obsadzania urzędów inwalidami i b. wojskowymi; Prolongowanie paszportów; O organizacji reewakuacyjnej mienia rolniczego, wywiezionego do Rosji; W sprawie zaświadczeń o służbie szeregowych, których rodziny pobierają zasiłki wojskowe; Ubezpieczanie funkcjonarjuszów państwowych w Kasie chorych; Zapomogi na wpisy szkolne dla dzieci funkcjonarjuszów państwowych, uczęszczających do szkół prywatnych; Ograniczenie wywozu hodowlanego bydła rogatego z województwa krakowskiego na kresy; W sprawie walki z lichwą i wiele innych.

WIEC W SPRAWIE REEMIGRANTÓW. Onegdaj odbył się staraniem Komitetu ratunkowego organizacyj kobiecych w Krakowie, wiec w sprawie reemigrantów. Wiec zagaiła przewodnicząca p. Ludwikowa Puszetowa. Referował prof. Rozwadowski i p. Wład. Habichtówna. W skład prezydjum weszli pp. Turska, Kruze, Łuczyńska, a jako sekretarki pp. Tatarówna i Książkiewiczówna. W dyskusji zabierali głos. pp. Kruze, poseł Tabaczyński, Wincenty Wodzinowski, dr Surzycki i przybyły z Ameryki R. Pawlikowski. Skarbniczka Komitetu J. Konarska odczytała sprawozdanie kasowe, wykazujące, że przez tydzień istnienia Komitetu zebrano 234.427 mk., na wiecu 7000 mk., razem więc 241.427 mk. Uchwalono następujące rezolucje:

Wzywa się rząd i Sejm, aby nie ustawały w pracy i prawdziwą opieką otaczały powracających do ojczyzny, aby zorganizowały pracę dla nich, aby jak najenergicznej zwróciły się do rządu bolszewickiego o nieutrudnianie powrotu dla pozostałych, szczególnie dla inteligencji, którą bolszewicy tendencyjnie zatrzymują, a natomiast ułatwiają powrót obcym i wrogim nam żywiołom. Wzywa się wszystkie Polki, aby w tej ciężkiej potrzebie ułatwiły pracę rządowi, czy to składając datki pieniężne na ten cel, czy popierając usiłowania rządu pracą swą na posterunkach, związanych z całą akcją. Komitet ratunkowy postanowił działać łącznie z istniejącemi już organizacjami z Centralnym Komitetem w Warszawie i z miejscowym Komitetem w Krakowie. Datki pieniężne składać można w administracjach wszystkich dzienników, w Banku ziemskim przy ul. św. Marka 8 i na ręce skarbniczki Komitetu ratunkowego p. J. Konarskiej, Studencka 1, od 3—6 po południu.

ŚP. DR WACŁAW LASOCKI, ur. w roku 1837, na Wołyniu, umarł w Nałęczowie dnia 28 bm. Po ukończeniu medycyny w roku 1859 osiadł na roli, jako ziemianin. Za to, że niósł pomoc lekarską do obozu powstańców w roku 63, skazano go do katorgi syberyjskiej. Po powrocie do kraju osiadł w Nałęczowie w Lubelskiem, i tam wytworzył szereg instytucyj, krzewiących oświatę wśród mas ludowych. Zasobną swą bibljotekę w r. 1903 darował gminie m. Krakowa. Księgozbiór ten został złożony w Muzeum Narod., pod którego opieką pozostały także rękopisy jego pamiętników, odtwarzających podróż wygnańców na Sybir i stosunki tamtejsze. Pamiętniki miały być wydane po zgonie autora. Przed kilku miesiącami rząd polski, uznając jego zasługi społeczne, udekorował śp. Lasockiego orderem »Poloniae restitutae«. Nie wątpimy, że owoce tych zasług będą trwałe. W sobotę (31 grudnia) zwłoki jego spoczną na cmentarzu Nałęczowa. Cześć pamięci człowieka, co Polskę odbudowywał, rzucając podwaliny moralności i światła.

Z TEATRU OPERA I OPERETKA. Utalentowany tenorzysta p. Kazimierz Ostrowski po dłuższej chorobie powrócił do zdrowia i podejmie napowrót działalność swą w operze.

OPŁATEK W STOWARZYSZENIU B. LEGJONISTÓW. Wydział Stowarzyszenia b. legjonistów oraz Bratniej Pomocy b. żołnierza armji polskiej w Krakowie, urządza dnia 6 stycznia 1922 r. w sali przy ul. Mikołajskiej 7, uroczystość »Wspólnego opłatka« dla członków i ich rodzin. Początek o godz. 6 wieczorem. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Stowarzyszenia od godz. 5 do 7 wieczór, gdzie również przyjmuje się zgłoszenia członków, lub przez cały dzień u skarbnika Stowarzyszenia p. J. Walenty (Kraków, ul. Sławkowska Hotel Saski) i u p. Marjana Hupczyca (ul. Jagiellońska 7).

POŚCIG ZA BANDYTAMI. Ubiegłej nocy około g. 3-ciej do sklepu Józefa Apfelbauma przy ul. Mikołajskiej 8, włamali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość towarów bławatnych znacznej wartości. W dwie godziny później posterunkowy policji państwowej Kudłań spotkał u wylotu ul. Blich dwóch podejrzanych mężczyzn, którzy dźwigali wielkie toboły. Posterunkowy poszedł za owymi osobnikami, śledząc ich, ci zaś czując niebezpieczeństwo, rzucili się do ucieczki. Jeden z uciekających strzelił kilka razy do ścigającego policjanta, lecz wszystkie strzały chybiły. Tymczasem posterunkowy zdołał w pościgu zbliżyć się do opryszków, którzy przerażeni tym obrotem sprawy porzucili toboły i zbiegli w ulicę Kopernika, niknąc w ciemnościach nocy. Jak się okazało, rzeczy spakowane w tobołach pochodziły z kradzieży u Apfelbauma.

SPOTKANIE Z »LOKATORKĄ«. Wczoraj przybyła pociągiem tarnowskim na dworzec w Krakowie Marja Kuttowa i rozpoznała wśród wysiadających pasażerów niejaką Zofję Grabowczyk, lat 20, która przed kilku miesiącami, jako lokatorka Kuttowej, okradła ją doszczętnie i zbiegła. Grabowczykówna miała właśnie na sobie skradzioną garderobę Kuttowej. Złodziejkę oddano w ręce policji.

WŁAMANIE DO SKLEPU. Większego włamania dokonali wczoraj w nocy nieznani, widocznie rutynowani w swoim fachu złodzieje, do handlu B. Wertheimera przy ul. Stradom 6. Złodzieje dostali się w niewytłumaczony sposób do sieni, gdzie w murze wybili otwór, przez który następnie weszli do środka sklepu. Tutaj splądrowawszy cały magazyn, zrabowali towary bławatne wartości 2 miljonów mk. Bandyci uchodząc z łupem już w ulicy koło sąsiedniego domu porzucili część skradzionych towarów, prawdopodobnie spłoszeni przez przypadkowych przechodniów.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY. Dnia 18 bm. włamano się do magazynu materjałów technicznych p. Eliasza Meiselsa przy ul. Jasnej 6 i skradziono znaczną ilość materjałów technicznych łącznej wartości 1 miljona marek.

Onegdaj udało się policji sprawców tej kradzieży wyśledzić w osobach Piotra Rzeźnika, lat 23 i Bernarda Gemeinera, lat 18, obu z Krakowa, którzy skradziony materjał sprzedawali krakowskim instalatorom. Obu złodziei odstawiono do aresztów.

KRADZIEŻ. Onegdaj w nocy do mieszkania Benziona Goldstoffa przy ul. Szerokiej 48, włamali się nieznani sprawcy i skradli biżuterję i bieliznę wartości 200.000 mk. Włamywacze weszli do mieszkania przez okno z ganku od strony podwórza.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KURS DLA OFICERÓW W AKADEMJI HANDLOWEJ. W krakowskiej Akademji Handlowej rozpocznie się dnia 10 stycznia 1922 o godz. 6'15 wieczór XII-ty z rzędu wieczorny handlowy kurs dla oficerów tak w służbie pozostających, jak i już zdemobilizowanych. Kurs ten trwający 3 miesiące obejmie wykłady księgowości, korespondencji, nauki o handlu i wekslach, oraz rachunków kupieckich. Po skończeniu wykładów odbędą się egzaminy, z których uczestnicy kursu otrzymają świadectwa. Wpisy odbywać się będą w dyrekcji Akademji od 2—7 stycznia 1922 rano od 11—12. Nowy czteromiesięczny wieczorny kurs handlowy dla dorosłych rozpocznie się dnia 3 lutego 1922. Wpisy od 25—31 stycznia 1922.

OTWARCIE AMBULATORJUM ORTOPEDYCZNEGO. Z dniem 1 stycznia 1922 zostaje otwarte przy ul. Kopernika 21 ambulatorjum ortopedyczne kliniki chirurgicznej U. J. w Krakowie. Godziny przyjęć od 11—12 przed poł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Z kraju i ze świata

POLSKA Y. M. C. A. Z Warszawy telefonują nam. „Przegląd Wieczorny“ donosi w ostatnim numerze. Planowane już od kilku miesięcy utworzenie polskiej Y. M. C. A. zostało w pierwszej swojej fazie doprowadzone do końca. W skład komitetu polskiej Y. M. C. Y. weszli następujący przedstawiciele różnych dzielnic Polski: b. rektor dr Estreicher z Krakowa, b. minister Rataj, podsekretarz stanu Łopuszański, obaj z Warszawy, Bernard Chrzanowski i dr Bronisław Kozłowski z Poznania, jenerał Czuczela z min. spraw wojsk., inż. Landsberg z Wilna, dr Staniszewski z Warszawy i prezes amerykańskiej Y. M. C. Y. p. Artur Stuart Tailor. Nazwa polskiej Y. M. C. Y. traktowana jest jako nazwa przejściowa.

Polska Y. M. C. A. dbać będzie również o skierowanie młodzieży w stronę idei bezinteresowności pracy dla dobra narodu i ludzkości.

USTAWA O SZKOLNICTWIE ŚREDNIEM W POLSCE. Projekt ustawy o szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem, której opracowanie ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego od dawna zapowiadało, jest już gotowy. Projekt ten przesłało ministerstwo organizacjom nauczycielskim z życzeniem, aby wyraziły o nim opinję swoją. Projektowana ustawa o szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem, jest to obszerny elaborat, zawierający 200 artykułów. Obejmuje ona, obok postanowień ogólnych i postanowień przejściowych, następujące trzy zasadnicze działy: 1) gimnazja państwowe, 2) prywatne szkoły średnie ogólno-kształcące i 3) nauczanie prywatne i egzaminy eksternów.

WSZECHPOLSKI KONGRES ESPERANTYSTÓW zwołany ma być na wiosnę 1922 r. do Warszawy. W tym celu zawiązał się w Warszawie komitet, do którego należą przedstawiciele trzech istniejących w Warszawie towarzystw esperanckich „Konkordo“, „Labora“ i „Pola esperantista Societo“. Komitet zwrócił się do małżonki zmarłego twórcy języka Esperanto, dr Ludwika Zamenhofa, z prośbą o objęcie honorowego protektoratu nad kongresem. Podczas kongresu odbędzie się konferencja delegatów wszystkich istniejących w Polsce towarzystw i grup esper. w celu utworzenia na wzór zagranicy wszechpolskiego związku esperantystów.

KOBIETY POLSKIE JENERAŁOWI NIESSELOWI. Z Warszawy donoszą 28 b. m.: Wczoraj o godzinie 12 w południe grono pań, przedstawicielek stowarzyszeń kobiecych, oraz osób prywatnych, stawiło się u jenerała Niessela, aby mu wręczyć dar pamiątkowy od kobiet polskich i ryngraf ozdobny w haftowanej według starych wzorów okładce i adres, opatrzony licznemi podpisami. Na przemówienie p. Józefy Szebekówny, jenerał, widocznie wzruszony, odpowiedział kilku gorącemi słowy, w których podkreślił wybitną rolę kobiet w życiu społecznem i politycznem Polski, i szczere sympatje, jakie żywi dla naszego kraju i dla armji, z którą był pracą swoją tak blisko związany.

NOWA LINJA KOLEJOWA. Z Warszawy telefonują nam: Na nowo zbudowanej linji, znacznie skracającej odległość między Poznaniem a Warszawą, z Kutna do Strzałkowa, uruchomiono już pociągi, na razie dwa tylko, to jest jeden z Kutna do Strzałkowa i drugi z powrotem. Sama kolej nie jest jeszcze oddaną dyrekcji okręgowej do użytku.

WYCIECZKA POZNAŃSKA W WARSZAWIE. W uroczystość Trzech Króli przybywa do Warszawy młodzież poznańska, zaproszona do stolicy przez prezydenta ministrów Antoniego Ponikowskiego. W wycieczce bierze udział 300 osób z pośród młodzieży, która zwiedzać będzie miasto i na specjalnych zebraniach w szkołach średnich zbliży się i zaprzyjaźni z młodzieżą warszawską.

P. JÓZEF KOTARBIŃSKI POWRÓCIŁ DO ZDROWIA. Z Warszawy donoszą: Zasłużony artysta dramatyczny i literat, prof. Józef Kotarbiński, po długiej chorobie i pomyślnem przebyciu operacji, powraca szybko do zdrowia.

FILJA ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN POLSKICH W AMERYCE. Pisma warszawskie podają, że związek artystów scen polskich rozpoczął obecnie starania celem utworzenia swoich filij w Ameryce. Konieczność ta została wywołana istnieniem wielu bądź stałych bądź wędrownych polskich zespołów teatralnych. Przedstawiciel związku artystów scen polskich wyjeżdża w tych dniach do Nowego Yorku, gdzie też będzie utworzona pierwsza filja.

WETERAN LICZĄCY 110 LAT. Jak donoszą dzienniki warszawskie, mieszka w Warszawie przy ul. Zajęczej 12 weteran i uczestnik walk pod Wawrem, Dębem Wielkim, Ostrołęką, p. Michał Sz. Staruszek liczy 110 lat życia.

W OBRONIE POSŁA DĄBALA. Polscy bolszewicy ogłosili odezwę w sprawie uwięzienia Dąbala, nawołując robotników do zwoływania wieców protestacyjnych, na których miałyby zapadać rezolucje, domagające się wypuszczenia Dąbala na wolność.

STRAJK GŁODOWY NA PAWIAKU. Z Warszawy donoszą: W więzieniu na Pawiaku wybuchł strajk głodowy więźniów politycznych, który trwa czwarty dzień. Przyczyną strajku są pewne ograniczenia, wprowadzone w życiu więziennem.

OTWARCIE KONSULATU POLSKIEGO W KISZYNIEWIE odbyło się uroczyście. W uroczystości wzięli udział: konsulowie francuski i belgijski, przedstawiciele świata finansowego i przemysłowego i wielu członków kolonji polskiej. Po nabożeństwie przemówił do zebranych konsul polski, W. Cywiński, i, streściwszy historję założenia polskiego konsulatu w Bessarabji, podkreślił życzliwy stosunek władz rumuńskich do przedstawicielstwa polskiego i Polaków wogóle. Na zakończenie konsul wzniósł okrzyk na cześć króla, rodziny królewskiej, armji i narodu rumuńskiego. W odpowiedzi rozległo się głośne »vivat!« i dźwięki hymnu rumuńskiego. Jenerał Batyr witał przedstawicieli kolonji polskiej, składając w ich ręce życzenia dalszego rozwoju Polski w przymierzu z Rumunją. Po mowie orkiestra odegrała hymn polski.

TRZECIĄ ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W BUENOS AIRES, stolicy Argentyny, obchodziła tamtejsza kolonja polska w dniu 11 listopada b. r. Reprezentanci stowarzyszenia polskiego w Buenos Aires i przedstawiciele kolonij polskich z Argentyny i La Plata zebrali się w lokalu konsulatu polskiego, aby na ręce kierownika konsulatu, dra Józefa Włodka, złożyć życzenia dla rządu i społeczeństwa polskiego. Konsul nasz przyjmował także w tym dniu gratulacje od konsulów państw europejskich i południowo-amerykańskich, od reprezentacji Jugosłowian, Czechów i wielu innych. Przy objedzie wnoszono toasty na cześć Polski, Argentyny, Francji i w. in. Wszystkie dzienniki miejscowe zamieściły w tym dniu sympatyczne dla Polski artykuły, niektóre z nich wywiesiły nawet sztandary polskie.

CENY DZIENNIKÓW WIEDEŃSKICH, które przeważnie są w tych samych rękach, co papiernie, a więc mają zapewnioną dostawę papieru po pewnych cenach, są w stosunku do cen dzienników polskich wcale wysokie. I tak jednolita prenumerata dzienników wiedeńskich obecnie wynosi miesięcznie dla Wiednia 1200 koron austr. Prenumerata dla Polski wynosi miesięcznie 800 marek polskich.

ZDERZENIE POCIĄGÓW. Z Budapesztu donoszą 29 bm.: Dziś rano pociąg idący z Goyer zderzył się z pociągiem towarowym. Jest 2 zabitych i 14 rannych.

GŁÓD W ROSJI. Odeski „Stanok“ donosi, że w okolicach nad Morzem Czarnem panuje straszny głód. Konie wyginęły prawie zupełnie. Śmiertelność dzieci chorych na skorbut wzrasta z dnia na dzień. 25 procent ludności niema zupełnie pożywienia. Daje się odczuwać brak jakiejkolwiek organizacji, któraby zapobiegła rozszerzaniu się klęski głodowej.

EPIDEMJA HISZPANKI W NIEMCZECH. W południowych Niemczech szerzy się coraz bardziej wskutek niezdrowej pogody epidemja hiszpanki. Donoszą, że liczba chorych w księstwie badeńskiem i Wirtembergji wynosi 70 000.

KATASTROFA KARAWANY. Z Konstantynopola donoszą: Karawana, złożona z 80 ludzi, która wyruszyła z Bejrutu we wschodniej Anatolji do jednego z portów nad Morzem Czarnem, zaskoczona została przez zamieć śnieżną. Cała karawana znalazła śmierć pod zaspami śniegu.

UPROWADZENIE ŻONY PREZYDENTA CHIŃSKIEGO. Podczas podróży prezydenta południowej

republiki chińskiej, Sunjatsena, uprowadzono mu żonę z wagonu kolejowego. Zniknęła ona bez śladu.

ZMARLI.

— Roman Martini, em. starszy inspektor cłowy, zmarł w Krakowie 27 bm., przeżywszy lat 62. Podczas długoletniego urzędowania swego na stanowisku naczelnika komory cłowej w Szczakowej, zmarły pełnem taktu i uprzejmem zachowaniem się wobec podróżującej publiczności, zaskarbił sobie żywe uznanie i pozostawił pamięć najlepszą.

— Włodzimierz Ślęk, b. porucznik W. P., syn dyrektora miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie śp. Fr. Slęka, zmarł w dniu 22 bm., jako ofiara tragicznego wypadku kolejowego na stacji krakowskiej.

— Jadwiga z Baryckich Syruczkowa, wdowa po urzędniku pocztowym, zmarła w Krakowie dnia 28 bm., przeżywszy lat 75.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1601 Pracownicy urzędu skarbowego akcyz i monopolów państw. w Radomiu; 1602 Liceum żeńskie pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa — Poznań; 1603 Młodzież i nauczyciele pryw. gimn. realnego w Zakopanem; 1604 Stanisław Radwański; 1605 Imienia zastępcy kom. głównego pol. p. Marjana Borzęckiego, od wyższych funkcjonarjuszów policji IV lubelskiego okręgu; 1606 Pamięci Władysława Kamieńskiego — żona i córka; 1607 Pamięci Zygmunta Kamińskiego — matka i siostra; 1608 Pamięci Ludwiki Rogozińskiej — syn; 1609 Młodzież gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza w Częstochowie; 1610 Nauczyciele i młodzież gimn. państw. im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem wpłacono na cele odnowienia Wawelu: Administracja »Ziemi Rzeszowskiej« w Rzeszowie 5000 mk. oraz Aniela Hańderek 2000 mk.

SKŁADKI. Na dom rodzinny dla sierót im. Tad. Kościuszki złożyło grono gości zebranych w cukierni Trzaski w Zakopanem za »piosenkę dziadowską« 360 marek. Tę kwotę złożono w admin. »N. Ref.«.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Artyści teatru im. Słowackiego wystawią w swoim wieczorze Sylwestrowym jednoaktową farsę znanych pisarzy francuskich Caillavetta i Fleursa pt. »Mężowi najwygodniej«; dalszą atrakcją wieczoru będzie Szopka p. Jadwigi Migowej. Pozatem urozmaicony program zawiera szereg interesujących numerów w części kabaretowej przy licznym udziale artystów i artystek teatru im. Słowackiego. »Wieczór Sylwestrowy« powtórzony będzie w Nowy Rok 1 stycznia o godz. 11 w nocy.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś w piątek 30 bm. »Cavalleria Rusticana« z p. Jaworzyńską w roli Santuzzy i »Pajace« z p. Jefimcewą w roli Neddy. Dyryguje p. Barański. Jutro w sobotę 31 bm. o godz. 7½ wieczór operetka Kolla »Baron Kimmel« z pp. Ordonówną, Harasimowicz, Leszko, Winiaszkiewiczem, dyr. Polcńskim, Minowiczem i Karasińskim w rolach głównych. O godz. 11 w nocy »Wesoła Noc Sylwestrowa« z udziałem najwybitniejszych sił kabaretowych i operetkowych oraz całego zespołu baletowego. W najbliższych dniach wchodzi na afisz nowa premjera operetkowa »Odmłodzony Adolar« Kolla.

Z TEATRU »BAGATELA«. Aby młodzieży i dzieciom umożliwić wesołe i miłe zakończenie starego roku, dyrekcja teatru wystawia w Sylwestra, tj. w sobotę po poł. o godz. 4 po najniższych cenach (o 70% niższych) »Damy i huzary«. Wieczorem o godz. 8 i 11 dwa wieczory sylwestrowe. Prócz solowych punktów programu, na które się złożą: śpiewy, monologi, tańce itd., odegrane zostaną 2 sketsche »Pocałunek« i »Mój system«. W wieczorach wezmą gościnnie udział p. Józefa Borowska, znana pieśniarka oraz pp. Ciesielscy. Wywoływaczem będzie p. Zbucki.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. W piątek powtórzoną będzie »Urszula«. W sobotę nadzwyczajny program Sylwestrowy. Po południu o godz. 3½ i wieczór o 7½ »Urszula«. O godz. 11 w nocy nadzwyczajna »Noc Sylwestrowa« z bogatym repertuarem przy udziale wszystkich sił teatru »Nowości« z gościnnym występem Wróblewskiego i Kadena. Balet i wesoła komedyjka »Kuku« dopełnią całości.

WESOŁA NOC SYLWESTROWA W »STARYM TEATRZE« odbędzie się z udziałem pierwszorzędnych artystów o godzinie 7½ wieczór i o godzinie 9½ w nocy. Zainteresowanie, jak świadczy sprzedaż biletów, jest olbrzymie. O godzinie 12 w nocy rozpocznie się w salach Starego Teatru »Wielka Reduta Sylwestrowa« pod kierownictwem znanego baletmistrza Józefa Ciesielskiego.

PORANEK PASTORAŁEK POLSKICH W »BAGATELI«. W święto Trzech Króli w piątek 6 stycznia o godz. 11.30 przed poł., wykona w sali teatru »Bagatela« krak. Tow. Oratoryjne »Boże Narodzenie«, suitę pastoralną w dwóch częściach na sola, chóry i orkiestrę, osnutą na motywach kolend przez p. Kazimierza Garbusińskiego.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 30 bm.: »Straszne dzieci«.
Sobota, 31 bm.: »Sąsiadka«.
Niedziela, 1 stycznia 1922 po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Sąsiadka«.
Poniedziałek, 2 stycznia: »Sąsiadka«.
Wtorek, 3 stycznia: »Sąsiadka«.
Środa, 4 stycznia: »Sąsiadka«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:

Piątek, 30 bm.: »Cavalleria rusticana« i »Pajace«.
Sobota, 31 bm.: »Odmłodzony Adolar«.

TEATR »BAGATELA«:

Piątek, 30 bm.: »Przeszła bez śladu«.
Sobota, 31 bm. o g. 8 wieczór: »Wieczór Sylwestrowy«, o godz. 11 w nocy: »Noc Sylwestrowa«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Piątek, 30 bm.: »Urszula«.
Sobota, 31 bm. o godz. 3½ po poł.: »Urszula«, wieczór »Urszula«, w nocy o 11: »Noc Sylwestrowa«.

Teatr Nowości

»URSZULA«.

Operetka wodewil w 3 aktach Jenbacha i Wilhelma. Muzyka H. Dostala.

Jako wodewil-farsa, nadająca się ze wszech miar na widowisko Sylwestrowe, »Urszula« spełnia znakomicie swoje zadanie. Jest to przedewszystkiem rzecz bardzo wesoła, której główną zaletą jest żywa w tempie galopady utrzymana akcja, długi szereg komicznych scen i epizodów, humor gęsto w tekście rozsiany — no i jak na wiedeńską, nowoczesną operetkę przystało, część taneczna i ruchowa bardzo obfita i rekordowo podbijająca publiczność. Libretto ujmuje prostotą. Urszula, to zwykła pomywaczka kuchenna, która dziedziczy spadek wielomiljonowy. — Wyścigi o względy i majątek divy kuchennej, otoczonej rojem zalotników, wypełniają trzy akty operetki, zbudowane zręcznie i nastrajające widzów na najlepszy humor. Muzyka Dostala jest zlepkiem znanych motywów, uplecionych w rytm taneczny, ale w uchu nie zostawia reminiscencyj.

Teatr »Nowości«, licząc na sukces wesołości tej popularnej operetki, wystawił ją bardzo starannie w części reżyserskiej. W tytułowej partji Urszuli rozwijała brawurową grę p. Czernekówna, jako bohaterka wieczoru gorąco oklaskiwana. Partnerem jej, pełnym humoru w grze, był p. Ernest Pilarski w roli biletera kinowego. Poza tą parą ulubieńców publiczności, utrzymujących się na pierwszym planie, zasłużyli na wzmiankę pp.: Kaczorowski (kapitalny profesor Meyer), Jankowski i Luberda, jak niemniej panie Weissowa i Kramusowa. Taniec służby, układu p. Koszutskiego, był oklaskiwany z zapałem. P. Czernekównie wręczono górę kwiatów. **wp.**

Nastroje wyborcze na Litwie

Z Wilna donoszą:

W całym powiecie oszmiańskim panuje nastrój przychylny wyborom i zainteresowanie ludności z dniem każdym wzrasta. Ogólnie rozbrzmiewa hasło »do Polski«. Do Litwy masy ludności nie mają zaufania, inne koncepcje są niezrozumiałe i wyraźnie niepopularne.

Ze strony granicy wschodniej powiatu istnieje wzmożona agitacja w kierunku bojkotowania wyborów. Agitatorzy namawiają też do czynnych wystąpień przeciwko wyborom. Agitację prowadzi się z ramienia radykalnego obozu białoruskiego, a głównemi jej ośrodkami są gminy: bieniacka, krewska, część kucewickiej i smorgońska. Podłoże tej agitacji stanowi ludność prawosławna, zrusyfikowana. Znaleziono znaczne ilości odezw białoruskich i bolszewickich.

Włościanie-analfabeci zaczęli nagle przejawiać »świadomość narodową«, udając, że polskiej mowy nie rozumieją. Hasła bolszewickie mają tu urok wśród zawodowych warchołów i złodziei jeszcze z historycznego okresu likwidacji frontu rosyjsko-niemieckiego (gmina bienicka była po stronie rosyjskiej), mieszkańcy potrafili wówczas, w okresie anarchji i orgij bolszewickich, zasmakować w rabunkach.

Z IX kongresu sowietów

Luźne informacje, nadchodzące z IX kongresu sowietów w Moskwie, mającego zastąpić parlament, czy też Zgromadzenie Narodowe, a będącego faktycznie zgromadzeniem przedstawicieli rządzącej dziś w Rosji partji, bez udziału innych stronnictw i ugrupowań politycznych, nie pozwalają jeszcze na wytworzenie sobie opinji o ważniejszych momentach kongresu. Zważyć nadto należy, że dostają się do nas informacje radjotelegraficzne, oczywiście przez rząd sowiecki bardzo ściśle cenzurowane.

Na wszelki sposób informacje te rzucają, jak dotąd, pewne światło na **gospodarkę sowietów.** I tak dowiadujemy się, że dnia 25 b. m. toczyła się ożywiona dyskusja nad referatami Kamieniewa i **Bogdanowa.** — Ostatni z nich stwierdził że w zakresie **koncesyj zagranicznych** zrobiono bardzo mało. Dano mianowicie jedną koncesję na Uralu i jedną robotnikom amerykańskim w Zagłębiu Kuźnieckiem na Syberji. Jeśli chodzi o **dzierżawy,** to od 1 grudnia b. r. wydzierżawiono **pięć tysięcy przedsiębiorstw,** z tego połowę bardzo drobnych.

Po dyskusji nad referatem Bogdanowa, zabrał głos **Kamieniew,** który stwierdził, że płonne są obawy, wyrażane z różnych stron, iż skutkiem nowej ekonomicznej polityki sowietów, rozwinie się znowu w Rosji kapitalizm. Gwarancją, że do tego **nie dojdzie** — mówi Kamieniew — jest fakt, że nadajemy zarówno polityce ekonomicznej, jak i ogólnej, kierunek zasadniczy.

Następny referat o **odbudowie rolnictwa,** wygłosił Osiński, zastępca komisarza rolnictwa. Stan **rolnictwa jest rozpaczliwy** w stosunku do ubiegłego 1920 r. Produkcja rolna w roku bieżącym **zmniejszyła się o 25 procent,** skutkiem nadzwyczajnych wysiłków, ilość zasianych **ozimin w roku bieżącym wynosi 72** procent tego, co zasiano w roku ubiegłym, mimo niesprzyjających okoliczności.

Z fachowym referatem o stosunkach odbudowy rolnictwa na Zawołżu, wystąpił agronom, prof. **Tułajków.** Nastąpiła dyskusja nad wygłoszonym referatem, w której między innemi zabierał głos **Budienny,** dowódca pierwszej konnej armji i dając wskazówki, jak należy postępować przy **rekwizycji bydła** na południu. Kończy mowę zapewnieniem, że armja konna **zawsze jest gotowa do walki z wrogami rewolucji.**

Helsingfors, 29 grudnia (PAT). Ag. Havasa. Jak donoszą z Moskwy, na kongresie sowieckim Lenin między innem podkreślił, że sowiety są skłonne do wszelkich ustępstw i poświęceń, zmuszane są jednak ostrzec **Finlandję, Polskę i Rumunję przed wysyłaniem przeciwko Rosji band białych.** Lenin podkreślił, że sowiety pragną pokoju, jednakże w razie potrzeby **będą walczyć** w obronie republiki do ostatniej kropli krwi.

Bolszewicy na granicy Finlandji

Kopenhaga, 30 grudnia (AW). **Bolszewicy koncentrują na granicy fińskiej wielkie siły.** Ze strony fińskiej zarządzono wszystko co jest potrzebne na wypadek, gdyby bolszewicy usiłowali przekroczyć granicę.

ODZNACZENIE JEN. LEROND.

Paryż, 29 grudnia (PAT). Przewodniczący międzysojuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej na Górnym Śląsku, jen. Lerond, odznaczony został wielkim oficerskim krzyżem Legji honorowej oraz krzyżem wojennym z palmą wysadzoną brylantami. Odpowiedni rozkaz dzienny wylicza **zasługi, jakie położył jen. Lerond dla sprawy francuskiej** nieodłączające ze sprawami jej sąsiadów.

Francja wobec zbrojeń morskich

Waszyngton, 29 grudnia (PAT). W odpowiedzi na przemówienie Balfoura przedstawiciel Francji, Sarraut, mówił o ofiarach, jakie poniosła Francja w celu zapewnienia konferencji pomyślnych wyników. Francja wyraziła zgodę na zmniejszenie pojemności swoich wielkich jednostek morskich, co do których Stany Zjednoczone, Anglja i Japonja zachowują znaczną przewagę. Sarraut motywował, posługując się szczegółowemi datami, stanowisko Francji w kwestji **łodzi podwodnych,** podkreślając, iż Francja dąży jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa swoich wybrzeży, oraz zapewnienia łączności ze swemi kolonjami, bynajmniej zaś nie zamierza dokonywać obliczeń sił morskich swoich sąsiadów, co do których nie ma żadnego podejrzenia, jak również nie wyraża żadnych obaw co do możliwości ataków ze strony tych, których poczytuje za swoich przyjaciół. Kończąc swoje przemówienie, Sarraut wyraził ubolewanie z powodu niewłaściwej interpretacji stanowiska Francji, stwierdzając, że żadne mocarstwo nie może się odwołać do pomocy i usług swoich sąsiadów wówczas, gdy w grę wchodzi kwestja bezpieczeństwa granic, i gdy idzie o inne najżywotniejsze dla narodu interesy.

Odbudowa Europy -- Anglja potrzebuje Rosji

Londyn, 29 grudnia (PAT). Plan wielkiej międzynarodowej konferencji celem **odbudowy Europy** przy udziale Niemiec i Rosji, jest omawiany szczegółowo przez prasę. »Evening Standard« donosi, że Rosja **zbliżyła się zwolna do stanowiska aljantów.** Istnieje możliwość, iż konferencja w Cannes doprowadzi do **zbliżenia rządu sowieckiego tak ku aljantom, jak ku Stanom Zjednoczonym.**

»Pall Mall and Globe« pisze, że **Anglja potrzebuje Rosji jako odbiorcy** i nie obstaje bynajmniej przy tem, aby Rosja równocześnie przy zamówieniach przedstawiała **świadectwo moralności(!).** Jeżeli urzędowe stosunki z Rosją nie będą rychło przywrócone, wówczas **Niemcy opanują rosyjskie życie gospodarcze** i uzależnią handel rosyjski od siebie.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ.

Londyn, 29 grudnia (PAT). »Daily Telegraph« dowiaduje się, że wiadomość, **jakoby Cziczerin i Litwinow byli zaproszeni do udziału w konferencji,** mającej się odbyć w dniu 8 lutego, **jest nieprawdziwą.**

Następstwa traktatu czesko-austrjackiego

Wiedeń, 30 grudnia (AW). Traktat handlowy z Czechosłowacją, zawarty w Lana, będzie prawdopodobnie przyjęty w parlamencie austrjackim większością głosów chrześcijańsko-socjalnych i socjalistów. W kołach Wszechniemców sądzą, że traktat w Lana oznacza odchylenie Czechosłowacji **od dotychczasowej jej frankofilskiej polityki.** O ile nastąpiłoby to w rzeczywistości, to przyczyniłoby się to w wielkim stopniu do tego, że ogół państw sukcesyjnych **uniezależniłby się od Francji.** Uzasadnioną wówczas byłaby nadzieja, że Czechosłowacja **zawarłaby z Niemcami traktat.**

»Der Abend« donosi, że nacjonaliści niemieccy w Czechosłowacji, a nadto niemieccy socjaliści, domagają się stanowczo przyjęcia traktatu w Lana.

Podobno Austrja ma otrzymać od Czechosłowacji pożyczkę w wysokości 500 miljonów kor. W razie obalenia traktatu w Lana, rząd austrjacki popadłby w największe kłopoty finansowe.

O zajścia w Sebenico

Grac, 29 grudnia (PAT). »Tages Post« donosi z Belgradu, że w porcie Sebenico znajdują się cztery krążowniki włoskie i kilka torpedowców. Aby zapobiec dalszym starciom, **wojska włoskie obsadzają ważniejsze punkty miasta i wybrzeża.** Konsul włoski udał się na okręt włoski, gdzie dotąd przebywa. Rząd jugosłowiański odniósł się ponownie do Rzymu o usunięcie z portu jugosłowiańskiego włoskich okrętów.

»Tages Post« donosi nadto z Zagrzebia, że młodzież akademicka zebrała się celem **zaprotestowania** przeciwko aresztowaniom w Dalmacji, dokonanym przez władze włoskie i urządziła przed konsulatem włoskim wrogą demonstrację.

Krytyczna sytuacja w Kairze

Londyn, 29 grudnia (PAT). »Times« donosi z Kairo, że sytuacja stała się tam pod koniec tygodnia **krytyczną. W Kairo zastrajkowali urzędnicy państwowi.** Do portów Saïd, Suez i Ismail przybyły okręty wojenne. Flotyla nilowa odpłynęła do górnego Egiptu.

Różne wiadomości polityczne

OSTRZEŻENIE BENESZA PRZED ZAMACHEM. Z Pragi donoszą, że zwrócono tam uwagę Benesza, który wybiera się w celach informacyjnych na Ruś podkarpacką, że grozi mu tam zamach na jego osobę.

RZĄD WŁOSKI odrzucił żądanie rządu sowieckiego, dotyczące zlikwidowania byłej ambasady rosyjskiej w Rzymie.

PODRÓŻ KRÓLA HISZPAŃSKIEGO DO AMERYKI. »Times« donosi z Nowego Yorku, że król hiszpański postanowił udać się na wiosnę do Ameryki.

Dział ekonomiczny

POPRAWA NASZYCH FINANSÓW.

Z uczuciem ulgi i wiary w lepszą przyszłość przegląda się ostatnie sprawozdania Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, wykazujące zmniejszenie się długu skarbu państwa. Wszak niewiele tygodni dzieli nas od czasu, gdy każdy patrzał z trwogą i depresją na rosnące z miesiąca na miesiąc cyfry zobowiązań państwa.

W styczniu 1920 roku zwiększył się dług skarbu o 1.5 miljarda, w lutym o 2.5 milj., w marcu o 4, w kwietniu o 4.6, czerwcu o 5.2, sierpniu o 6.2, grudniu o 10 miljardów.

W roku 1921 w lutym o 11.5, marcu o 16.5, sierpniu o 17.4, wrześniu o 20.0, październiku o 20.5 miljardów.

Gdy minister Michalski objął ster skarbu, nastąpił kryzys. W listopadzie bowiem dług skarbu powiększył się już »tylko« o 15.5 miljardów, a z wykazu z 10 grudnia można wnioskować o dalszym postępie. W pierwszych 10 dniach listopada dług państwa zwiększył się o 7 miljardów, w ciągu tegosamego okresu czasu w grudniu o 3 miljardy.

Również obieg banknotów, według ostatniego wykazu, zmniejszył się, pomimo akcji P. K. K. P. w kierunku kredytu przemysłowego. I tak w styczniu 1920 roku ilość marek w obiegu wynosiła 6.7 miljarda, w lutym 3.3, kwietniu 16.0, czerwcu 21.7, sierpniu 31.1, październiku 38.5, grudniu 49.4.

W roku 1921 w styczniu 55.1, marcu 74.1, maju 98.0, czerwcu 102.7, lipcu 115.2, sierpniu 133.7, wrześniu 152.8, październiku 182.8, listopadzie 207.0. Od czerwca do października proces inflacji przybierał coraz to większe rozmiary. W listopadzie zmieniło się na lepsze, a ta poprawa rozciąga się i na grudzień. W ciągu pierwszych 10 dni obieg banknotów powiększył się w październiku o 7.1 miljarda, listopadzie o 7.0, grudniu o 3.0.

Że zaś poprawa naszych finansów nastąpiła w ciągu kilku zaledwie tygodni, zanim jeszcze projekty nowego ministra skarbu zdołano wprowadzić w życie — fakt ten pozwala na stawianie optymistycznych horoskopów.

* USTAWA O NAPRAWIE GOSPODARKI PAŃSTWA. W »Monitorze Polskim« ukazała się ustawa z dnia 17 grudnia 1921 r., o środkach naprawy gospodarki państwowej. W myśl tej ustawy minister skarbu ma prawo w porozumieniu z prezesem Rady ministrów bądź sam, bądź przez swoje organa — w razie potrzeby z przybraniem rzeczoznawców — wglądać w sposób, jedynie informacyjny, w ustrój i tok urzędowania władz, urzędów i zakładów państwowych, oraz tych instytucyj i zakładów niepaństwowych oraz zrzeszeń, które korzystają z pomocy materjalnej skarbu państwa. Jest też minister skarbu upoważniony do znoszenia, po wysłuchaniu opinji Najwyższej Izby Kontroli państwa, istniejących państwowych władz, urzędów, zakładów, instytucyj, placówek i t. p. organizacyj wszelkiej nazwy, cywilnych i wojskowych, których koszta utrzymania obciążają budżet państwowy, o ile ich istnienie i zakres działania nie opierają się na ustawie, ani na rozporządzeniu Rady ministrów. Tworzenie nowych stanowisk służbowych w państwowej służbie cywilnej, jak również przyjmowanie funkcjonarjuszów w miejsce zwolnionych, mogą nastąpić tylko w razie koniecznej potrzeby i tylko za zgodą ministra skarbu.

Bardzo ważne postanowienie wprowadza art. 4, wedle którego uchwały Rady ministrów, powodujące wydatki ze skarbu państwa, mogą zapadać tylko za zgodą ministra skarbu. Minister skarbu może postanowić drogą rozporządzenia, że pewne rodzaje umów, na mocy których skarb państwa zobowiązuje się do świadczeń, mających wartość majątkową, muszą być zawierane na piśmie. O ile zarządzenie takie zostało wydane, umowy w niem określone są nieważne, jeśli je zawarto ustnie, lub jeśli dokument, stwierdzający taką umowę nie jest zaopatrzony w podpis ministra skarbu lub organu, upoważnionego przez niego, bądź rozporządzeniem, bądź pełnomocnictwem, udzielonem co do poszczególnej umowy.

Ustawa ta uzyska moc obowiązującą w miesiąc po ogłoszeniu.

* TARYFA TELEGRAFICZNA DO CZECH. Począwszy od 1 stycznia 1922 roku obowiązują w myśl umowy polsko-czeskiej następujące opłaty za telegramy z Polski do Czechosłowacji: za telegramy zwykłe po 54 Mkp., za pilne po 162 Mkp. i prasowe po 27 Mkp. za wyraz.

* OGRANICZENIA PRZYWOZOWE W SZWAJCARJI. Postanowieniem Rady Związku szwajc. z 5 grudnia 1921 roku, wzbroniony został przywóz do Szwajcarji następujących towarów: ubrania wełniane, futra i włosień, czapki i wyroby trykotowe, wstążki bawełniane, wata i artykuły opatrunkowe, odpadki przędzy bawełnianej i pakuły; wyroby powroźnicze i węże brezentowe, rury i kable izolacyjne, rury do pieców, instrumenty dęte, pasy transmisyjne, nawozy chemiczne, zapałki.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W dziale akcyj przemysłowych i handlowych ruch nadal słaby. W małych obrotach te same, co i onegdaj, gatunki po kursie prawie niezmienionym.

Akcje bankowe bez zmiany, papiery procentowe bez ruchu.

Nieco żywiej na rynku dewizowym. Ruch przekazowy odbywał się tylko na Berlin i Wiedeń przy usposobieniu cokolwiek słabszem. Inne waluty i dewizy szacować jak onegdaj.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 29 grudnia 1921

	ofiar.	żąd.
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Transakcja	745'—	750'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	700'—
Transakcja	600'—	640'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	1050'—	1250'—
Transakcja		1200'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5400'—	5700'—
Transakcja	5700'—	5600'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2000'—	2200'—
Transakcja		2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1300'—	1500'—
Transakcja	1350'—	1450'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2800'—	3000'—
Transakcja	3000'—	2900'—
Zakłady amun. »Pocisk«	800'—	900'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
»Gorka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakłady górn. S. A.	7400'—	7800'—
Transakcja		7650'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5200'—	5500'—
Transakcja		5400'—
Polska Nafta	1600'—	1800'—
Transakcja	1750'—	1800'—
Elektrownia w Sierszy	1300'—	1400'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5400'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	2500'—	2700'—
Transakcja		2600'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	2900'—	3100'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	2700'—	2900'—	2700'—	2900'—
Franki francuskie	220'—	240'—	225'—	245'—
Marki niemieckie	15'75	16'75	15'75	16'75
Transakcja			16'50	16'65
Korony austr.	0'50	0'55	0'50	0'55
Transakcja				0'52
Korony czeskie	37'—	40'—	39'50	41'50

GIEŁDA PRASKA. Berlin 38'10. Warszawa 2'02½—2'62½, marka niemiecka 38'10, marka polska 1'82½—2'42½.

GIEŁDA BERLIŃSKA. Amsterdam 6793'20, Buenos Aires 62'15, Chrystjanja 2967, Belgja 146'05, Kopenhaga 3696'30, Sztokholm 4685'35, Helsnigfors 360'60, Włochy 796'70, Londyn 781'75, Nowy York 185'81, Paryż 1492, Szwajcarja 3631'35, Hiszpanja 2767'20, stempl. wied. 6'68, Praga 269'70, Budapeszt 29'27.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Berlin 2'80, Holandja 187'75, Nowy York 512, Londyn 21'49, Paryż 41'20, Medjolan 21'95, Bruksela 39'25, Kopenhaga 103, Sztokholm 127'50, Chrystjanja 81'50, Madryt 76'25, Buenos Aires 170, Praga 7'32, Budapeszt 0'85, Zagrzeb 2, Warszawa 0'18, Wiedeń 0'19, austr. stempl. 0'11.

GIEŁDA PARYSKA. 5% renta francuska 54'75, 4% 64'60, hiszpańska 151'60, turecka 39'25, Bank de Paris 1244, Credit Lyonnais 1430, Kanał sueski 5999, Banku 2410, Lianossow 269, Malcew 280, Le Naphte 330, De Beers 505, Tanganica 67'50, Randmine 104'50.

GIEŁDA LONDYŃSKA. 2½% konsole angielskie 50, 4% brazyl. 50, japońskie 64, meksyk. poż. złota 61'50, portugalskie 22'50, 5% rosyjska 13, 4½% rosyjskie 10, Baltimore and Ohio 41, Canada Pacific 142, Pensylwanja 39, Union Pacific 148, Rio Tinto 27, De Beers 9'50, Goldfields 3/4, Randmine 2.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na wczorajszej czarnej giełdzie płacono: dolary 2935; marki niemieckie 16'90; franki francuskie 240; funty szterlingi 12300; sto rubli w złocie 149.000; ruble srebrem 780; ruble bilonem 325; ruble carskie w pięćsetkach 210, ruble carskie w setkach 625.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

PODZIĘKOWANIE. Panu **majorowi Drowi Recowi,** szefowi II. oddziału chirurgicznego szpitala okręgowego w Krakowie, za urządzoną im własnym kosztem gwiazdkę i troskliwą opiekę ojcowską, z jaką się oddaje chorym, składają tą drogą serdeczne podziękowanie

ŻOŁNIERZE i INWALIDZI
II. oddziału chirurgicznego w Krakowie.

PODZIĘKOWANIE.

Pełni wdzięczności, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie JWP. Drowi Stankiewiczowi za troskliwą opiekę i szczęśliwy zabieg ginekologiczny, jak również za sumienną i gorliwą współpracę JWP. Drowi Blassbergowi i JWP. Drowi Wojciechowskiemu.

Bronisława i Leon SELINGER.

WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI, Kraków, ul. Florjańska 35

poleca po najniższych cenach:

gabardiny, bostony, szewioty, sukna, veloury na płaszcze, materjały angielskie na kostjumy, szkoty na bluzki i sukienki, barchany, baje, flanelety, zefiry na koszule, podszewki, kloty, chustki wełniane, pledy himalaja oraz gotową konfekcję damską.

CENY KONKURENCYJNE!

Własne pracownie sukien i kostjumów! 6510 3 3 Uwaga! Robota o 20% taniej od ostatniego cennika.

Szafa na ubrania, krzesła jasne, stolik pod maszynę do pisania, ubranie frakowe i frak z kamizelką do sprzedania. Kraków, Mikołajska 10, I p., w drugim podworcu. 6749 1 2

5 miljonów marek

poszukuje się jako udziału do nowo wybudowanej i już urządzonej fabryki. Zgłoszenia pod **„Udział"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 6752 1 2

Nowości wydawnicze

Wacława Grubińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny bałonik

Piekło 50 1 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Futra męskie

i damskie, kożuszki, płaszczyki dziecięce, lisy i t. p. poleca **JULJAN WAJDA, skład futer, Kraków, Rynek gł. 9.** (Pasaż Bielaka). (Przyjmuje futra w komisową sprzedaż tylko po umiarkowanej cenie). 6728 3 3

Kalendarze tygodniowe, blokowe,

notesowe, portfelowe i t. p. **Pocztówki** świąteczne i noworoczne poleca Skład papieru **A. ZEMBRZYCKI Kraków, ul. Florjańska l. 9.** 6386 5 5

20 hektarów

gruntu pod Krakowem do sprzedania tylko rolnikowi. Zgłoszenia pod **„Rolnik"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6640 6 0

Magistra farmacji poszukuje posady w Krakowie ewentualnie zarządu lub dzierżawy na prowincji. — Zgłoszenia pisemne pod **„Apteka"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6.35

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 120 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

Ze składów do dostarczenia:

Motory benzynowe 4, 6, 8, 12, 20 HP
Motory ssąco-gazowe 12, 18, 25, 50 HP
Maszyny do obróbki drzewa
Maszyny do obróbki metali
3 gatry
Lokomobile parowe 15, 25, 35, 45, 65, 120 HP
4 duże młocarnie
Maszyny rolnicze
50 walni do zboża
2 prasy do słomy i siana
3 pary walców młyńskich
6 par kamieni młyńskich
Winda motorowa
Parkieciarka
Urządzenie cegielni
6 cyrkularek
3 prasy do metali
4 kotły różnej wielkości
Maszyny parowe 6, 25, 35, i 1000 HP
4 cylindry mączne 6674
25 gniotowników
60 sieczkarń dwunożowych
4 dynamomaszyny
5 motorów elektrycznych i t. p.

„PION"

Zakłady przemysłowe

Lwów, Lwowska 48, telef. 476.

Absolwent prawa i filozofji, rutynowany nauczyciel, przyjmie lekcje za wynagrodzeniem ewentualnie za odnajęcie pokoju z kuchnią bez mebli. Zgłoszenia pod **„Dobry wynik"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 6710

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski. Kraków, ul. Mikołajska 10. 6748 1 20

Naprawy

rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Absolwent filozofji udziela lekcyj matematyki, fizyki, logiki i psychologji uczniom szkół średnich i przeprowadza repetytorja maturyczne z matematyki, oddzielnie i zbiorowo. Pomyślny skutek gwarantowany. — Zgłoszenia pod **„Gwarancja"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 6651 3 3

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI"

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, droguerjach i perfumerjach

Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 4165 23 0

BROWAR OKOCIMSKI

zawiadamia P. T. Publiczność, że wyrabia już

PIWO MARCOWE 12-sto STOPNIOWE

przedwojennej jakości. 6544

Do nabycia we wszystkich składach i restauracjach.

BACZNOŚĆ WŁAŚCICIELE KAMIENIC

Jeszcze przed porą zimową, powodującą gołoledź, ślizgawicę przed waszemi nieruchomościami, ubezpieczajcie się od prawno-cywilnej odpowiedzialn.

w Poznańskim Banku Ubezpieczeń
Tow. akc. Oddział Małopolski Tow. akc.
biuro w Krakowie, Rynek główny L. 9.

Ubezpieczyć się można także od ognia, kradzieży z włamaniem, szkód wodociągowych i nieszczęśliwych wypadków.

ZASTĘPCY we wszystkich miastach małopolskich.

Porada we wszystkich sprawach ubezpieczeniowych. 6504 2 2

Poszukuje się dzielnych zastępców. Poszukuje się dzielnych zastępców.



Łóżka żelazne z materacami sprężynowemi lub bez, dla koszar, sanatorjów, pensjonatów itp. **Umywalki metalowe** gustownie wykonane, **Materace** sprężynowe, **Saneczki** dla dzieci, **Stojaki** do miednic, **Meble** ogrodowe, **Łopatki** kuchenne, **Wieszaki** i inne wyroby tłoczone

poleca 6404 2 2

Leszczyńska fabryka sprzętów żelaznych T. z o. p.

Leszno (Wielkopolska)

PASY

z sierści wielbłądziej, oryginalne

„GRIPOLY"

angielskie, 15-krotna wytrzymałość pasów skórzanych, nadeszły w wymiarach od 100—355 mm.

„ESHAPE" 6624 2 2

Pijarska 4 Kraków Telefon 3476

Nakładem Biura ogłoszeń **„PAR", Polska agencja reklamy, Tow. akcyjne,** ukaże się w I. kwartale 1922 r. podręcznik dla Towarzystw akcyjnych, pod tytułem

SPÓŁKI AKCYJNE W POLSCE

Książka zawierać będzie najnowsze, wyczerpujące informacje o każdem Tow. akcyjnem w całej Polsce, z uwzględnieniem przyznanej nam części Górnego Śląska. Będzie to

PIERWSZE I JEDYNE WYDAWNICTWO

tego rodzaju w kraju, brak którego dotkliwie odczuwają nasze sfery przemysłowo-handlowe i bankowe.

W celu uzgodnienia i ewentualnego skorygowania zebranych przez nas informacyj dla wydawnictwa prześlemy interesowanym przedsiębiorstwom w najbliższych dniach kwestjonarjusze do łaskawego wypełnienia i odwrotnego odesłania.

OGŁOSZENIA do powyższej książki przyjmujemy już dzisiaj, a wobec rzeczywistej potrzeby takiego podręcznika i spodziewanych licznych zamówień, skutek reklamowy zapewniony!

PAR

POZNAŃ, UL. FRANCISZKA RATAJCZAKA 8. TELEFON 3815 i 2231.

6904

Ogłoszenia do wszystkich pism

załatwia po cenach oryginalnych

„RUCH" S. A.

w Krakowie, ul. Szczepańska 9.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne na składzie. Nowości księgarskie. 60 1 0 Albumy mód



Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE** (oszczędnościowe) we wszystkich typach.

ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD

Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. **Kraków, św. Tomasza 8.**

Sprzedaż tylko hurtowna.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w mieście, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych. Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

WAŻNE DLA PAŃ! NIEBYWAŁE DOTĄD!

Bez kłopotu lekko i hygjenicznie każda z pań przeżywa czas perjodyczny, używając naszego najnowszego wynalazku Nr 23. Cena 1.500 Mp. Jednorazowy wydatek, służący na długie lata. Po otrzymaniu pieniędzy prześlemy dyskretnie — **Salon hygjeniczno-kosmetyczny Anna Falk, Warszawa, ul. Śliska 42, m. 25.**

Agentki w każdem mieście poszukiwane. 6757

DACHÓWKI

ASBESTOWO - CEMENTOWEJ

„GÓRKIT"

wyrabianej z domieszką **prawdziwego asbestu**

dostarcza: 5770 8 8

Generalne zastępstwo Kaden i Sp.
Kraków Potockiego 4

KRAKOWSKA OLEJARNIA

Spółka z ograniczoną poręką 6744 1 3

W KRAKOWIE, ULICA GAZOWA L. 15

poleca:

makuch lniany i rzepakowy, oraz **olej rzepakowy** i lniany i pokost pierwszej jakości w dowolnych ilościach, po cenach przystępnych.

RAYMOND POINCARÉ

b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej

Geneza wojny światowej

(Les origines de la guerre)

nakładem Stowarz. przyjaciół Francji w Krakowie.

Skład główny: 6445

GEBETHNER & WOLFF.

Fabryka obuwia w Poznaniu

z nowoczesnemi maszynami urządzona, z dużą, b. wartościową nieruchomością, do sprzedania lub też do przekształcenia na Towarzystwo akcyjne. Zgłoszenia od kapitalistów pod **E. 100** przyjmuje Rudolf Mosse, Poznań, ul. Wroniecka 12. 6758

CZYSTO WEŁNIANE WYROBY

z Polskiej wytwórni trykotaży i chodników

w Grodzisku

damskie żakiety i bluzki, szale, garnitury dziecięce, swetery sportowe oraz skarpetki

NABYWAĆ MOŻNA:

w Krakowie w magazynach firm: M. Bałabuszyńska, Marji Praus, Porębski i Zimler, B. Wierzejski, w Związku ekonomicznym Kółek rolniczych, Sekcja handlowa Związku ziemian, S-ółka Aprowizacja Miast, Fr. Wojas, ul. Lobzowska, M. Król Rodakowski i Ska. W Zakopanem: St. Bertus, Związek pensjonatów i hoteli. 6019 3 3

SILNE i TRWAŁE, DOBRE i TANIE

OBUWIE

dostaniesz tylko w magazynie

JANA PALONKA

znajdującego się **w Rynku głównym L. 7—8,** w domu p. Prausa gdzie również posiada swoją pracownię, przez co można nabyć tylko własnego wyrobu obuwie z trwałego materjału, najnowszego fasonu

pod gwarancją jednego roku! 635

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

„ODLEW" 6495 5 5

Kraków, Grzegórzki

przyjmuje wszelkie roboty w zakres odlewnictwa wchodzące, naprawy motorów wybuchowych, oraz roboty stolarskie i tartaczne po cenach najniższych.

OKAZJA

DLA PAŃ

kapelusze filcowe od Mkp. 1.500·—
czapki welurowe „ „ 1.200·—
fasony na kapelusze „ „ 800·—

poleca modele zagraniczne oraz materjały na kostjum i płaszcze, po cenach znacznie zniżonych

MAGAZYN MOD I TOWARÓW MODNYCH DAMSKICH

„STEFANIA"

KRAKÓW, UL. SZPITALNA L. 32

6287 2 2

Towarzystwo zaliczkowe

w Krakowie w likwidacji

ulica Straszewskiego L. 28

wypłaca wkładki bez wypowiedzenia

Oprocentowanie wkładek powyżej 100 Mp. ustaje z dniem 31 marca 1922 r., poniżej 100 Mp. ustaje z dniem 31 grudnia b. r.

6115 2